



**29 czerwca 2018**

## OGÓLNOPOLSKIE

### **INFOBUS.PL**

**Dwa piętrusy w Częstochowie. Jeden z dachem, drugi bez**

Na teren zajezdni Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Częstochowie dotarł autobus piętrowy marki Leyland RM – Routemaster z 1961 roku.

[http://infobus.pl/dwa-pietrusy-w-czestochowie-jeden-z-dachem-drugi-bez\\_more\\_106252.html](http://infobus.pl/dwa-pietrusy-w-czestochowie-jeden-z-dachem-drugi-bez_more_106252.html)

### **FAKTY I MITY**

**Między nami lewakami (s. 21)**

M.in. o Marszu Równości w Częstochowie.

## LOKALNE

### **GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA**

**Miasto sztuki. Sztuka w mieście (s. 10)**

Zajęcia inspirowane twórczością van Gogha albo obrazami z kalejdoskopu. A do tego liczne pokazy i spotkania z artystami. Najbliższy weekend udowodni, że „Sztuka jest dla każdego”.

**Częstochowa nigdy nie była miastem klasztoru, była miastem królewskim (s. 7)**

Jesienią ubiegłego roku prezydent Matyjaszczyk ogłosił - Na rok 2020 przypada 800-lecie Częstochowy. To dobry moment nie tylko na historyczne podsumowania, ale i porządki, przede wszystkim na rozpoczęcie procedur związanych ze zmianą herbu.

**Jak Częstochowa nie została stolicą (s. 4)**

20 lat temu straciliśmy szanse na województwo staropolskie z Kielcami i Częstochową jako stolicą, choć wydawało się, że rozmowy są zaawansowane. Najważniejsze dla nas decyzje zapadały właśnie w czerwcu i lipcu 1998 r.



### **Trzy sezony Magdaleny Piekorz (s. 6)**

Jej nazwisko zaproponowali aktorzy. - To ewenement - mówi dyrektor częstochowskiej sceny. - W teatrach w Polsce nikt nie pyta aktorów, kogo widzieliby w roli swojego szefa.

### **Atrakcje na przelom czerwca i lipca. Koncerty, spotkania, warsztaty i spektakl (s. 10)**

Czerwiec w alejach zwieńczy „Piąty Dźwięk Tygodnia”, z kolei lipiec zaczniemy m.in. „Podwieczorkiem z klasyką”.

### **Brudne chodniki w alejach (s. 2)**

Czytelniczka zaniepokojona stanem chodników w centrum miasta.

## **WYBORCZA.PL**

### **Częstochowa wysoko w rankingach miesięcznika "Forbes"**

Częstochowa najbardziej innowacyjnym miastem. Bardziej niż Warszawa i Kraków. Tak uznał miesięcznik "Forbes".

<http://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,48725,23606867,czestochowa-wysoko-w-rankingach-miesiecznika-forbes.html>

### **Częstochowa chce się promować poprzez tenis stołowy**

Urząd miasta w Częstochowie ogłosił kolejny przetarg na promowanie miasta poprzez sport. Po Włókniarzu i Rakowie szanse na miejskie pieniądze ma Bebetto AZS - kobiecy zespół ekstraklasy tenisa stołowego.

<http://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,48725,23603041,czestochowa-chce-sie-promowac-poprzez-tenis-stolowy.html>

## **DZIENNIK ZACHODNI. TYGODNIK CZĘSTOCHOWA**

### **Marsjański łazik z Częstochowy (s. 2)**

Częstochowski łazik marsjański jest najlepszy na świecie.

### **Łazik Modernity 2 wylądował w swojej bazie na politechnice (s. 7)**

Studenci Politechniki Częstochowskiej - i jeden licealista- wygrali prestiżowe, międzynarodowe zawody łazików marsjańskich.

### **Niepełnosprawni mają swojego rzecznika (s. 5)**

Rzecznik zajął się już m.in. sprawą zwolnienia z opłat za parkowanie osób niepełnosprawnych przez Miejski Szpital Zespolony.



### **Mamy miliony złotych na projekty szkół zawodowych (s. 8)**

W ramach projektu są m.in. płatne studia podyplomowe oraz kursy i szkolenia doszkalające dla 112 nauczycieli.

### **ŻYCIE CZĘSTOCHOWY I POWIATU**

#### **Nowy herb coraz bliżej (s. 5)**

Częstochowscy radni przyjęli uchwałę w sprawie projektu heraldyczno-historycznej zmiany herbu Częstochowy.

#### **Jesteśmy najbardziej innowacyjnym miastem**

Częstochowa zwyciężyła w rankingu najbardziej innowacyjnych miast prestiżowego miesięcznika „Forbes”, wyprzedzając Warszawę i Kraków.

### **ZYCIECZESTOCHOWY.PL**

#### **Będzie odwodnienie Północy?**

Ponad 22 mln 650 tysięcy złotych brutto wynosi wartość kosztorysowa związana z odwodnieniem dzielnicy Północ w Częstochowie.

### **ZDROWACZESTOCHOWA.PL**

#### **Najbardziej innowacyjne miasto w Polsce**

Częstochowa zwyciężyła w rankingu najbardziej innowacyjnych miast prestiżowego miesięcznika "Forbes", wyprzedzając Warszawę i Kraków.

<http://zdrowaczestochowa.pl/article/stared,12814/>

#### **Kolejny krok ku zmianie herbu**

Rada Miasta przyjęła uchwałę w sprawie projektu heraldyczno-historycznej zmiany herbu Częstochowy.

<http://zdrowaczestochowa.pl/article/stared,12820/>

### **WCZESTOCHOWIE.PL**

#### **W Częstochowie kontynuowanych będzie kilka programów zdrowotnych**

Częstochowscy radni podczas ostatniej sesji przyjęli uchwały w sprawie kontynuacji miejskich programów zdrowotnych.

<http://wczestochowie.pl/arttykul/30747,w-czestochowie-kontynuowanych-bedzie-kilka-programow-zdrowotnych>



### **Wkrótce na placu Biegańskiego pojawią się elementy małej architektury dla zielonego azylu**

Miasto rozstrzygnęło przetarg na dostawę i montaż elementów małej architektury dla zielonego azylu, który już niebawem powstanie na placu Biegańskiego.

### **POLSKIE RADIO KATOWICE**

#### **Kolejny piętros w mieście. Dodatkowa atrakcja turystyczna**

Ten jest bez dachu i będzie razem z należącym do miasta "londyńczykiem", ale zadaszonym, obsługiwał specjalną linię turystyczną 034.

<https://www.radio.katowice.pl/zobacz,37407,Kolejny-pietrus-w-miescie-Atrakcja-turystyczna.html#.WzXTOflsftU>

### **RADIOJURA.COM.PL**

#### **Częstochowa to najbardziej innowacyjne miasto w Polsce. Forbes opublikował najnowszy ranking**

Wyprzedziliśmy m.in. Warszawę, Kraków, Toruń, Wrocław i Gdańsk. W ankiecie magazynu wzięło udział ok. 20 polskich miast.

<https://www.radiojura.pl/czestochowa-to-najbardziej-innowacyjne-miasto-w-polsce-forbes-opublikowal-najnowszy-ranking.html>

#### **Miasto zabiega o dofinansowanie kolejnej inwestycji. Tym razem chodzi o odwodnienie dzielnicy Północ**

Chodzi o ponad 10 mln zł wsparcia dla inwestycji w rejonie ulic Lawendowej, Hiacyntowej i św. Brata Alberta, która zapobiegnie zalewaniu okolicznych terenów.

<https://www.radiojura.pl/miasto-zabiega-o-dofinansowanie-kolejnej-inwestycji-tym-razem-chodzi-o-odwodnienie-dzielnicy-polnoc.html>

#### **Do Częstochowy dotarł autobus piętrowy marki Leyland Routemaster tzw. „Londyńczyk”**

Zabytkowy pojazd z odkrytym dachem będzie "wspierał" wykonywanie kursów na turystycznej linii 034, która swoje tegoroczne funkcjonowanie rozpoczęła w mieście od maja.

<https://www.radiojura.pl/do-czestochowy-dotarl-autobus-pietrowy-marki-leyland-routemaster-tzw-londynczyk.html>



### TV. ORION

#### Wakacyjne MPK na minusie

Od 1 lipca do 31 sierpnia obowiązuje wakacyjny rozkład jazdy. Czy w lato MPK traci czy zyskuje finansowo - to sprawdzał Marek Kułakowski.

[http://www.tvorion.pl/?action=show\\_news&idNews=25375](http://www.tvorion.pl/?action=show_news&idNews=25375)

#### Niepodległa w internecie

Z okazji 100 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, Urząd Miasta Częstochowy uruchomił specjalną stronę internetową.

[http://www.tvorion.pl/?action=show\\_news&idNews=25378](http://www.tvorion.pl/?action=show_news&idNews=25378)

## INFOBUS.PL

### Dwa piętrusy w Częstochowie. Jeden z dachem, drugi bez

**Na teren zajezdni Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Częstochowie dotarł autobus piętrowy marki Leyland RM – Routemaster z 1961 roku.**

Zabytkowy pojazd z odkrytym dachem będzie "wspierał" wykonywanie kursów na turystycznej linii 034, która swoje tegoroczne funkcjonowanie rozpoczęła w mieście od maja. Do tej pory linia obsługiwana była tylko przez zakupiony przez MPK autobus z zamkniętym dachem – Bristol Lodekka.

Wynajęty pojazd w wersji kabrio będzie wyjeżdżał na częstochowskie ulice w okresie wakacyjnym (1.07-31.08) wówczas, kiedy warunki atmosferyczne pozwolą na zastosowanie takiego zastępstwa. Wpłynie to na większy komfort podróżowania w przypadku wystąpienia wysokich temperatur (w obliczu kapryśnej aury i umiarkowanych temperatur linię obsługiwać będzie "piętros" z dachem będący własnością MPK).

Wynajęty pojazd jest napędzany silnikiem diesla o pojemności 9,6 l o mocy 85 KW. Pomieścić na pokładzie może max. 58 osób.

Autobus aktualnie przechodzi wewnętrzny przegląd na jednej z hali autobusowych MPK i jest przystosowywany do wyjazdu na częstochowskie ulice. Przypomnijmy, że częstochowska linia turystyczna 034 wyjeżdża na ulice naszego miasta codziennie, co godzinę od 12 do 18 włącznie. Jest to autobusowa linia specjalna w sezonie wiosenno-letnim, której funkcjonowanie wpisuje się w działanie programów: "Kierunek - Przyjazna Częstochowa" i "Lepsza Komunikacja w Częstochowie". Przystanek początkowy i końcowy zlokalizowany jest przed częstochowskim ratuszem na pl. Biegańskiego.

Do zobaczenia na trasie linii 034!



### FAKTY I MITY

## MIEDZY NAMI LEWAKAMI

Poważną wtopę zaliczyły **władze Częstochowy**. Na skutek błędu w systemie poczty elektronicznej zgłoszenie I Marszu Równości w tym mieście nie zostało zarejestrowane. Osobą zgłaszającą zgromadzenie był działacz tamtejszego okręgu partii Razem Dominik Puchała. W międzyczasie do ratusza wpłynęły zgłoszenia narodowo-katolickich kontrademonstracji. Urzędnicy wydziału spraw obywatelskich, zamiast przeprosić i skorygować pomyłkę, zaczęli naciskać na Puchalę, aby zmienił trasę demonstracji. – Odpowiedziałem, że nie możemy się na to zgodzić, a trasa marszu została już wcześniej zaakceptowana. Na tę informację urzędniczka zaczęła grozić, że jeśli nie zgodzimy się na kompromis, nasze zgromadzenie zostanie zdelegalizowane. Oburzony wspominałem, że nie może to odbywać się w takim trybie – relacjonował działacz Razem. Ostatecznie decyzje w tej sprawie jeszcze nie zapadły. Organizatorów czeka jednak wątpliwa przyjemność kontaktu z częstochowską policją, która ma sporządzić raport na temat zagrożeń związanych z potencjalną konfrontacją uczestników antagonizujących zgromadzeń. Magistrat podejmie decyzję na podstawie tego dokumentu. Prezydentem Częstochowy jest Krzysztof Matyjaszczyk, człowiek SLD.

„Międzynarodówka” znów zaobrzmiała na ulicach Łodzi. 23 czerwca w mieście włóknienek odbyły się obchody

113. rocznicy rewolucji 1905 r., jednego z największych wystąpień robotniczych na ziemiach polskich. Wydarzenie miało konwencję artystyczno-happeningową. W serii symbolicznych obrazów, prezentowanych przez alternatywny teatr Chorea, uczestnicy spektaklu obserwowali wybuch robotniczego buntu, manifestację i walkę pracownic i pracowników łódzkich fabryk, spory między organizacjami rewolucyjnymi działającymi w Królestwie Polskim, nieugiętość walczących i wreszcie stłumienie powstania i represje wobec rewolucjonistów. Aktorki i aktorzy występowali w tych samych miejscach, gdzie 113 lat temu robotnice i robotnicy zbierali się, organizowali i walczyli, czyli na ul. Piotrkowskiej i okolicznych podwórzach. Złość wyzyskiwanych przeciwko wyzyskiwaczom pokazali w sąsiedztwie pomnika łódzkich fabrykantów: Poznańskiego, Grohmana i Scheiblera.

Partia Razem sprowadziła do Warszawy ikonę europejskiej lewicy. W kinie Wisła na Żoliborzu odbyło się spotkanie z Jannisem Warufakisem, byłym ministrem finansów Grecji, a obecnie liderem międzynarodowego ruchu DiEM25. Działacze Razem wykorzystali okazję do zrobienia sobie pamiątkowych selfie ze swoim idolem i na tym siełanka się skończyła. Sama debata rozczarowała. Warufakis powtarzał to, co wcześniej mówił w wielu wywiadach. Ostrzegł przed wstąpieniem do strefy euro, nawoływał do budowy „Europy solidarnej” i ponadnarodowej partii politycznej. Na początku swojego wystąpienia, z niewiadomych powodów, postanowił zabłysnąć antykomunizmem.

Postawił znak równości między faszystowską dyktaturą, w której się wychował, i PRL, do której jego rodacy chętnie przed tą dyktaturą uciekali i znajdowali gościnę. Może tak naprawdę Warufakis przyjechał na zaproszenie IPN, a tylko przy okazji zahaczył o sabat razemitów?

Andrzej Celiński został kandydatem SLD na prezydenta Warszawy. Nominacja nikogo szczególnie nie zaskoczyła, bo o byłym polityku Unii Wolności mówiło się od kilku miesięcy. Kampania Celińskiego jeszcze się nie rozpoczęła. Dlaczego? Kandydat wyjaśnił to w wywiadzie dla TVN24, w którym przekonywał, że im krótsza kampania, tym lepsza. – Bo kampanie ze swojej natury dzielą społeczeństwo – powiedział Celiński, który na razie nie zaprezentował choćby zrzębów swojego programu. Dowiedzieliśmy się za to, że kandydat nie zamierza zajmować się kwestiami bandyckiej reprivatyzacji stołecznych kamienic. Jego zdaniem, realne potrzeby warszawiaków są inne. Jakże? Np. polityka mieszkaniowa. Udał się Sojuszwowi ten kandydat, o! udał.

**Piotr Nowak**  
dziennikarz portalu Strajk.eu



## GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

→ Od PIĄTKU ALEJE, TU SIĘ DZIEJE

### ATRAKcje NA PRZEŁOM CZERWCA I LIPCA. KONCERTY, SPOTKANIA, WARSZTATY I SPEKTAKL...

POD PATRONATEM  
CO JEST GRANE 24

ZUZANNA SULIGA

Czerwiec w Alejach zwińczy „Piątą Dźwięk Tygodnia”, z kolei lipiec zaczniemy m.in. „Podwieczorkiem z klasyką”. Wstęp na wszystkie wydarzenia jest wolny.



Ostatni piątek czerwca upłynie w częstochowskich Alejach przy „Piątym Dźwięku Tygodnia”. Na pl. Biegańskiego (a w przypadku niepogody w Cafe Belg) zaprezentuje się Marcin Magdziar. Współzałożyciel i główny twórca sukcesów zespołu Poszedłem Na Dziób, od ponad 25 lat związany z pieśnią żeglarską. Muzyk współpracował z wieloma zespołami wywodzącymi się z różnych nurtów muzycznych – od poezji śpiewanej po rocka.



Wojciech Kowalski na scenie

Na scenie prezentuje pełen przegląd swoich muzycznych zainteresowań i inspiracji. Koncert rozpocznie się o godz. 19.

Sobota i niedziela przyniosą przede wszystkim plenerową akcję „Sztuka dla każdego”, organizowaną przez Miejską Galerię Sztuki.

Niemniej na pierwszy dzień lipca przewidziano jeszcze jedną atrakcję. To „Podwieczorek z klasyką”. Skwer przed IV LO im. Sienkiewicza wypełni muzyka Elżbiety, Ewy i Jacka Pogórskich i Magdaleny Mirowskiej. Koncert rozpocznie się o godz. 18.30 (w przypadku deszczowej aury odbędzie się w OPK „Gauze Mater”).

Poniedziałek 2 lipca będzie literacki. O godz. 19 gościem odwachu będzie Marcin Wicha - grafik, a także współwłaściciel firmy projektowej Frycz i Wicha. Projektuje on okładki książek i czasopism, plakaty, znaki graficzne. To autor komentarzy rysunkowych, artykułów prasowych i książek. Za „Rzeczy, których nie wyrzuciłem, czyli esej osobisty, opowiadający o matce, o śmierci, o porządkowaniu rzeczy, książek i wspomnień” doceniono go Paszportem „Polityki”.

Wtorek również warto spędzić w odwachu. Tam o godz. 18.30 rozpoczną się warsztaty z ilustratorem Tomaszem Samojlikiem, współautorem komiksów „Umarły las” i „Niemumarły las”, współtworzonych z Adamem Wajrakiem. Zajęcia będą przeznaczone dla dzieci w wieku 6-13 lat i ich opiekunów. Obo-

wiązują zapisy, liczba miejsc jest ograniczona (astepien@czestochowa.um.gov.pl).

Środa 4 lipca będzie teatralna. O godz. 20 na scenie między ratuszem a odwachem zobaczymy Wojciecha Kowalskiego w monodramie „Homosovieticus, czyli o prądródach naszego obecnego stanu, czyli ciągle aktualny opis obyczajów z czasów Michaiła Zoszczeniki”. Premiera spektaklu odbyła się w grudniu 2017 r. Przedstawienie zostało nagrodzone Złotą Misą Borowiny na XXXIX Biesiadzie Teatralnej Horyniec-Zdrój 2018. Kowalskiemu na scenie towarzyszy akordeonista Michał Piłarski. Jeśli pogoda nie dopisze, monodram będzie grany w OPK „Gauze Mater”.

Na finał będą czwartkowe „Muzyczne podróże”. O godz. 19 na pl. Biegańskiego wystąpią: Krzysztof Drynda, Sebastian Janik oraz Michał Rorat. ☺



## JAK CZĘSTOCHOWA NIE ZO

20 lat temu straciliśmy szansę na województwo staropolskie z Kielcami i Częstochową jako stolicą, choć wydawało się, że rozmowy są zaawansowane.

Najważniejsze dla nas decyzje zapadały właśnie w czerwcu i lipcu 1998 r.

DOROTA STEINHAGEN

**P**owolany po wyborach parlamentarnych 21 września 1997 r. rząd Akcji Wyborczej Solidarności i Unii Wolności szybko zaczyna forsować pomysł reformy administracyjnej. Mówi o silnych ekonomicznie, dużych regionach, które będą się liczyć w Unii Europejskiej, gdy Polska już stanie się jej częścią. Ile regionów powołać, zamiast istniejących 49 województw?

Już w styczniu 1998 r. rząd optuje za „12”, ale pojawiają się warianty „17” lub „25”. Tylko ten ostatni gwarantuje istnienie województwa częstochowskiego. W wariantcie „12” Częstochowa jest w Małopolsce. Kielce zresztą również. Ani **Częstochowie**, ani Kielcom taki pomysł nie przypada do gustu. W wielu województwach przewidzianych do likwidacji też słychać głosy sprzeciwu. Rozmowy, manifestacje i protesty trwają do lipca 1998 r. Gdy parlament uchwała, a prezydent Aleksander Kwaśniewski podpisuje podział Polski na 16 województw.

Przypominamy tamte gorące miesiące.

• **12 stycznia** obraduje **częstochowska** rada miasta. Przyjmuje stanowisko w obronie województwa. Ówczesna prezydent **Częstochowy** (dziś posłanka Platformy Obywatelskiej) Halina Rozpondek tłumaczy, że jest to równoznaczne z poparciem dla podziału na 25 województw. Szykowany jest też wariant awaryjny, gdyby rząd odrzucił pomysł „25”. Były prezydent miasta (wówczas poseł AWS) Tadeusz Wrona mówi o wariantcie „14”, w którym istniałoby województwo **częstochowsko-kielcko-radomskie**. Pada pierwszy pomysł nazwy: Małopolska Północna.

• **19 stycznia** ówczesny rektor Politechniki **Częstochowskiej** prof. Janusz Szopa organizuje spotkanie najważniejszych w mieście regionie środowisk. Ratować województwo przyjeżdżają m.in. prezydent Radomska, burmistrzowie Wielunia i Wieruszowa. Powstaje Obywatelskie Forum na rzecz Województwa **Częstochowskiego**. Pod apelem do władz państwa podpisuje się m.in. ks. Marian Mikołajczyk, kanclerz kurii, i o. Jan Pach, podprzecz Jasnzej Góry.

• **22 stycznia** prezydent Halina Rozpondek po raz pierwszy jedzie do



Warszawa, 17 czerwca 1998 r. Demonstracja poparcia dla idei województwa staropolskiego.

Na chorągiewkach herby Częstochowy i Kielce. Nasza okładka: zdjęcie z tej samej manifestacji



**Gdy w Warszawie protestowali kielczanie, było kilka tysięcy osób. Gdy mieli jechać częstochowianie, zgłosiło się tylko 70 chętnych. Wśród nich Marek Perepeczko, dyrektor miejskiego teatru**

prezydenta Kielce Bogdana Borkowskiego na rozmowy o wspólnym województwie. - Jesteśmy zwolennikami podziału Polski na 25 województw - mówią zgodnie tamtejszej prasie. - Nie wykluczamy jednak współpracy w stworzeniu wspólnego, silnego województwa z **Częstochową** i Kielcami.

W Kielcach ten pomysł już też nie jest nowością. Tamtejszy wojewoda Ignacy Partylka mówi o konieczności podjęcia starań na rzecz utworzenia województwa świętokrzyskiego z **Częstochową** i Radomiem. Wojewoda radomski Kazimierz Wlazło nie uznaje tego za dobry pomysł. - Peryferyjny, incydentalny - ocenia.

• **2 lutego** na Jasnej Górze odbywa się doroczna pielgrzymka parlamentarzystów. O. Jan Pach apeluje do posłów i senatorów o utrzymanie województwa **częstochowskiego**.

10 lat później ocenił: - Komuś za brakło pamięci historycznej i patriotycznej. Zapomniano, że **Częstochowa** jako miasto, które w swoich granicach ma jasnogórskie sanktuarium, współtworzyła - i to w znacznym stopniu - historię Polski. Mieszkańcy miasta odczuli więc jako policzek fakt, że nie uznano tej ważnej roli **Częstochowy**, zapominając także, że jest 13. co do wielkości miastem w kraju, z przemyślem, wyższymi uczelniami. Podziału na województwa dokonano ponad głowami społeczeństwa i ponad odczuciami ludzi.

• **13 lutego** do Złotego Potoku zjeżdżają parlamentarzyści i prezydenci **Częstochowy**, Kielce i Radomia. Dyskutują o wspólnym województwie. Nie Małopolska Północna, nie Świętokrzyskie. Niech będzie Staropolskie.

• **20 lutego** rozmowy mają być kontynuowane w podobnym składzie, tym razem w Świętym Krzyżu koło Kielce. Prezydenta Radomia jednak nie ma. 1 marca będzie wiadomo dla czego - Radom woli być w województwie mazowieckim.

• **3 marca** rząd decyduje. Województw ma być 12. **Częstochowa** trafi do województwa śląskiego.

• **17 marca** w **Częstochowie** rozpoczyna się zbieranie podpisów pod obywatelskim projektem utworzenia 14 województw, ze staropolskim. Potrzeba 100 tys. podpisów, udaje się zebrać tylko 40 tys. Halina Rozpondek tłumaczy, że wszystkiemu winne jest nieporozumienie ze strony kościelnej, która także zbierała podpisy pod podobnym apelem do rządzących, ale bez zachowania formalności niezbędnych w przypadku projektu obywatelskiego: PESEL, adres... - Potem nam ludzie odpowiadali, że już przecież podpisali - wspomina. - Razem podpisów było niemal tyle, ile potrzeba, by projekt zgłoszony oddolnie trafił pod obrady Sejmu.

• **22 kwietnia** do Warszawy jedzie ponad 2 tys. osób z całej Kielecczyny. Wiozą 55 tys. podpisów w obronie województwa, dziesiątki uchwał różnych gremiów. Mają plakaty i transparenty. Pod Sejmem dzień po dniu trwają różne wiece i protesty, bo swoich województw bronią także mieszkańcy innych regionów Polski.

• **22 maja** do Warszawy protestować wybiera się **Częstochowa**. Je-

dzie tylko 70 osób, choć miasto ma przygotowane autokary dla zdecydowanie liczniejszej grupy manifestantów. Wśród uczestników demonstracji jest m.in. Marek Perepeczko, dyrektor **częstochowskiego** teatru, który - choć warszawiak - **Częstochową** wybrał na swoją drugą małą Ojczyznę.

• **24 maja** o podziale Polski na województwa dyskutują komisje sejmowe. Jest zgoda na województwo staropolskie, ale siedzibę ma mieć w Kielcach. Tadeusz Wrona rozpoczyna rozmowy z Opolem o wspólnym województwie piastowskim. Opole nie jest zainteresowane.

• **5 czerwca** Sejm głosuje nad rządowym projektem 12 województw. Projekt przepada m.in. dzięki głosowi Tadeusza Wrony, który łamie dyscyplinę klubową i opowiada się przeciw. Z **częstochowskich** posłów przeciw są też przedstawiciele SLD. Posłowie koalicyjnych AWS i UW są za. Przepada też poprawka SLD o województwie staropolskim z wojewodą w **Częstochowie** i marszałkiem województwa w Kielcach. W tym głosowaniu Wrona jest przeciw. Marszałek zarządza ponowne głosowanie i AWS przepycha wariant „12”, obiecując jednak, że Senat dorzuci jeszcze trzy województwa: opolskie, lubuskie i kujawsko-pomorskie.

• **14 czerwca** prezydent Kwaśniewski odwiedza Kielce. Na spotkanie z nim jadą też przedstawiciele **Częstochowy**, w tym prezydent Rozpondek. Przychodzi 10 tys.



## STAŁA STOLICĄ

### Halina Rozpondek po latach: Z Kielcami byłoby nam lepiej

Dzisiejsza posłanka Platformy Obywatelskiej 20 lat temu była prezydentem **Częstochowy**. To ona negocjowała z Kielcami wspólne województwo.

**DOROTA STEINHAGEN: Częstochowie byłoby lepiej w województwie staropolskim niż w śląskim?**  
**HALINA ROZPONDEK:** Po tych wszystkich latach uważam, że tak. Skoro nie sami, to lepiej by nam było we wspólnym województwie z Kielcami. Owszem, województwo śląskie dostaje więcej unijnych pieniędzy niż świętokrzyskie, więcej, niż dostawałoby ich staropolskie, ze względu na większą liczbę mieszkańców. Jednak **Częstochowa** byłaby największym miastem w regionie, w którym dużych miast w ogóle jest tylko kilka. A w województwie śląskim jest jednym z 19 miast na prawach powiatu, daleko od Katowic i problemów typowych dla Śląska. Dziś przy podziale środków unijnych już się tego tak nie odczuwa, można uznać, że pieniądze są dzielone w miarę równo. Wtedy jednak staliśmy po nie w kolejce 19 miast, gdzieś tak bardziej na jej końcu. Na wsparcie z funduszy

przedakcesyjnych, a potem już unijnych, po wstąpieniu do UE, musieliśmy czekać. W efekcie wolniej nadrabialiśmy cywilizacyjne braki.

**Tych pieniędzy byłoby w efekcie więcej?**

- Może i byłoby ich w sumie mniej, ale dostalibyśmy je wcześniej, a to dałoby napęd rozwojowi **Częstochowy**.

**Ale nie wyszło. Dlaczego?**

- Mam wrażenie, że kielczanie powstanie województwa staropolskiego traktowali jedynie jako wyjście awaryjne, bo tak naprawdę cały czas za kulisami trwała walka o własne województwo, kielcieckie. Bez nas, a tym bardziej bez Radomia.

**Nie znaleźli się także pierwszozłogowy polityk, który poparłby nasze starania o własne województwo równie zdecydowanie, jak zrobił to prezydent Aleksander Kwaśniewski, wspierając dążenia Kielc.**

- Do nas nie przyjechał, fakt. Mogliśmy wtedy liczyć na bylego prezydenta **Częstochowy** Tadeusza Wrone, wtedy posła Akcji Wyborczej Solidarność, lidera Ligi Krajowej współtworzącej AWS.

Czy mógł jednak zrobić więcej? Nie umiem powiedzieć. Może gdyby do końca twardo obstawał przy województwie staropolskim? On jednak rozpoczął rozmowy z Opolem o wspólnym województwie śląskim. Może ci, którzy podejmowali decyzje, uznali, że to z jego strony niepoważne?

Kielce swoje województwo wywalczyły. Opole do dziś może stanowić przykład, jak się jednaczyć we wspólnej sprawie, bo tysiące mieszkańców zaangażowało się w obronę województwa. U nas tak nie było. Na manifestację do Warszawy z **Częstochowy** pojechało raptem 70 osób.

- Pewnie gdyby na taką manifestację trzeba było jechać dziś, chętnych byłoby więcej. Łatwiej się też teraz skrzyknąć w Internecie. Opole jednak te 20 lat temu Internetu także nie miało, a jednak obrona województwa była masowa. **Częstochowian** jakoś ten temat nie porwał. A może myśleli, że miasta z Jasną Górą nie może spotkać taka degradacja? Sama do dziś się zastanawiam, dlaczego tak się stało. o

ROZMAWAŁA DOROTA STEINHAGEN

### Jerzy Stepien: Bardzo zachęcałem w Kielcach, żeby szukać porozumienia z **Częstochową** i Radomiem

Sędzła Jerzy Stepien w latach 1997-1999 był wiceministrem spraw w wewnętrznych i administracji.

Rząd przedstawił koncepcję 12 województw w wyniku studiów prowadzonych już od 1992 r. m.in. przez PAN. Przyjechałem pod koniec 1997 roku do Kielc na spotkanie sejmiku samorządowego i bardzo zachęcałem, żeby szukać porozumienia z Radomiem or

**Częstochową**, co mogło zapewnić istnienie województwa. Radom nie chciał jednak być z Kielcami, Kielce z Radomiem też niekoniecznie. **Częstochowa** chciała, jeśli będzie stolicą. Ostatecznie w wyniku weta prezydenta Kwaśniewskiego powstało 16 województw, w tym świętokrzyskie. Moim zdaniem nie jest to optymalny układ. Uważam, że województw powin-

no być 12. Kielce niekoniecznie straciłyby we wspólnym województwie z Krakowem, bo byłby to bardzo silny region. A jeśli odrębne województwo, to z Radomiem i **Częstochową**. Ale oczywiście obecny układ województw i powiatów już się przyjął i w dającej się przewidzieć przyszłości jest nie do ruszenia. o

NOT. JAK

osób. - Witam mieszkańców przyszłego województwa staropolskiego - zaczyna swoje wystąpienie prezydent. - Trzeba pamiętać, że podział administracyjny to nie jest decyzja o mapach, to decyzja o ludziach, a ja zawsze byłem z ludźmi - przekonuje. Tłum skanduje: „Olek! Olek!”. Kwaśniewski żartuje, że sprawą gospodarkę wspomogą ośrodki duchowe - Jasna Góra i Święty Krzyż.

• **17 czerwca** Senat dzieli Polskę na 15 województw i dokłada na mapę obiecaną w Sejmie opolskie, lubuskie i kujawsko-pomorskie. O staropolskim nie ma mowy. Tego dnia przed Sejmem i kancelarią premiera kilka tysięcy osób skanduje: „Staropolskie”. Nie pomaga. **Częstochowa** trafia do województwa śląskiego, Kielce - do małopolskiego.

• **2 lipca** prezydent Aleksander Kwaśniewski ogłasza, że wetuje podział Polski na 15 województw.

• **3 lipca** okazuje się, że koalicja rządząca nie jest w stanie odrzucić jego weta.

• **8 lipca** we Włoszczowie spotykają się przedstawiciele **Częstochowy** i Kielc. Podpisują porozumienie nazywane potem paktem włoszczowskim: w województwie staropolskim wojewoda będzie w **Częstochowie**, sejmik i marszałek w Kielcach, a wicewojewodowie w Sandomierzu i Kielcach.

• **15 lipca** dość nieoczekiwanie pakt włoszczowski traci ważność. Trzej kielccy posłowie AWS: Grzegorz Walendzik, Waldemar Bartosz i Stanisław Głowacki zgłaszają w Sejmie projekt powołania wojewódz-

stwa świętokrzyskiego bez **Częstochowy**.

• **17 lipca** głosi się, że 326 posłów, 45 jest przeciw. Z **czestochowskich** - jedynie Tadeusz Wrona z AWS i Jacek Kasprzyk (SLD). Wcześniej trwają burzliwe targi opozycji z koalicją.

• **24 lipca** Senat godzi się na powołanie województwa świętokrzyskiego. Obaj **czestochowscy** senatorowie - Tomasz Michałowski z AWS i Grzegorz Lipowski z SLD (były wojewoda **czestochowski** w czasach PRL) - głosują przeciw.

• **27 lipca** prezydent Kwaśniewski podpisuje ustawę. Województw jest 16, **Częstochowa** - w śląskim.

• **1 stycznia 1999 r.** **Częstochowa** przestaje być miastem wojewódzkim. o  
WSPÓŁPRACA JANUSZ KEDRACKI, KIELCE





## Częstochowa nigdy nie była miastem klasztoru, była miastem królewskim

Piastowski orzeł czy pauliński kruk? Symbol zmartwychwstałego Chrystusa czy szatana?

Zmiana herbu Częstochowy to przedwyborcza zagrywka władz czy powrót do tradycji, którą najpierw podeptali hitlerowcy, a później miejscy radni?

ELIZA KWIATKOWSKA

Jesienią ubiegłego roku prezydent Krzysztof Matyjaszczyk ogłosił: - Na rok 2020 przypada 800-lecie Częstochowy. To dobry moment nie tylko na historyczne podsumowania, ale i porządku, przede wszystkim na rozpoczęcie procedur związanych ze zmianą herbu Częstochowy. Chcemy wrócić do tradycji, do pięknego XIV-wiecznego herbu ze złotym orłem podarowanym przez Władysława Opoleczyka zamiast kruka, który miał symbolizować związki miasta z klasztorem.

W internetcie zrobił się szum. Opozycja zwietrizyła. „To niczym nieuzasadnione przedwyborcze zagrywki władz miasta, marnotrawiące pieniądze podatników!”.

Nie żałowała też negatywnych komentarzy pod adresem prezydenta: „Niech się lepiej zajmie tworzeniem miejsc pracy, a nie zmianą herbu”, I pytała: „Ile to będzie kosztowało? Kogo obchodzi, czy to orzeł, czy kruk? Ilu częstochowian w ogóle wie, co ma w herbie?”.

Nie zabrakło jednak tych, którzy wsłuchali się w merytoryczne argumenty. „Herb powinien być zmieniony, wrócić do naszych korzeni. Nie jesteśmy miastem zależnym od klasztoru i nigdy nie byliśmy” - pisali.

Potem szum ustal i gły w grudniu 2017 r. Krzysztof Matyjaszczyk zaprezentował gotowy już projekt, mieszkańcy, o dziwo, praktycznie nie zareagowali.

Może dlatego, że nowy herb zachwylił prostotą i matematyczną symetrią, a przede wszystkim dumnym orłem i drapieżnym lwem. Ale też trudno się dziwić, bo nad projektem pochylili się fachowcy - dwaj profesorowie z obecnego Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Długosza, którzy wspólnie stworzyli już kilkadziesiąt polskich herbów. To plastyk Andrzej Desperak oraz historyk, heraldyk i wieloletni propagator powrotu do starego herbu Marceł Antoniowicz.

Co ma szatan do herbu Częstochowy?

Każdy herb musi zatwierdzić Komisja Heraldyczna działająca niemal od 20 lat przy resortzie spraw wewnętrznych. Kontroluje zgodność herbu z tradycją i regulami heraldycznymi.



Prezentacja nowego herbu Częstochowy w miejskim ratuszu w grudniu 2017 r.

Obecnie obowiązujący herb Częstochowy z krukiem paulińskim (z lewej) i projekt nowego herbu z orłem piastowskim

### Kruka jako pierwsi w herbie Częstochowy zatwierdzili hitlerowcy w 1942 r.

Władze Częstochowy wpadły na pomysły, by projekt przedstawić radnym do akceptacji, jeszcze zanim zatwierdzi go Komisja Heraldyczna. Uznali, że to najlepszy sposób, by uniknąć ewentualnej dyskusji na temat wyglądu herbu już po zaopiniowaniu go przez komisję.

Radni pochylili się nad projektem nowego herbu na ostatniej, czerwcowej sesji i zaakceptowali go, choć niejednomyślnie. Wątpliwości wyartykułowało jedynie dwoje z nich.

- Dlaczego władze tak nie lubią tego kruka? - pytał Jerzy Nowa-

kowski z klubu Prawa i Sprawiedliwości. A Krystyna Stefańska, wybrana z tej samej listy, choć obecnie niezależna, sondażowa: - Czy ojcwo wie paulini wypowiedzieli się na ten temat?

- A z jakiego powodu mieliby się wypowiadać - denerwowali się niektórzy radni.

Naczelnik miejskiego wydziału kultury Aleksander Wierny tłumaczył: - To autorytet heraldyczne wskazywały, że nie ma żadnego uzasadnienia dla umieszczenia kruka w herbie Częstochowy. Co więcej, ptak ten w oderwaniu od godła zakonu paulinów symbolizuje wszystkie, co najpaskudniejsze, grzechy i szatana, a to raczej nie przysparza miastu chwały.

Zastępca prezydenta Ryszard Stefaniak żartował: - Skoro najważniejszy z prezosów każe nam szukać szatana, to właśnie znaleźliśmy i cheśmy się go pozbyć.

I wszystko jest na najlepszej drodze. Projekt nowego herbu lada moment trafi do Komisji Heraldycznej. Jeśli tu mu przykłąśnie, radnym pozostanie już tylko jedno - postawić na szali piastowskiego orła i paulińskiego kruka, po czym wybrać.

Nie będą nam komuniści mówić, co mamy mieć w herbie

Prof. Marceł Antoniowicz wyłuszczył radnym w uzasadnieniu do pro-

jektu uchwały, dlaczego herbowi Częstochowy należy przywrócić orła. Zrobił to niezwykle drobniogłowo, prawdopodobnie w nadziei, że rzeczowe argumenty pozwolą uniknąć ideologicznej dyskusji i decyzji, jakie miały miejsce w 1992 r.

Pierwotny herb miasta powstał w XIV w. i - jak podkreślał wielokrotnie prof. Antoniowicz - był wielką łaską księcia opolskiego Władysława Opoleczyka. Wszak podarował on Częstochowie swoje symbole - złote orla odziedziczonego po przodkach, czyli Piastach opolskich, i wspiętego lwa jako pan Rusi Halińskiej.

Herb ten był obecny w życiu publicznym miasta przez z górą cztery stulecia. Dopiero u schyłku XVIII w. zaczął się deformować pod wpływem symboliki jasnogórskiej. Najpierw ptak na nim zmienił się w gryfa, potem w kruka, który jest w godle zakonu paulinów. - Należy podkreślić, że jest to godło symbolizujące całą wspólnotę zakonną, a nie jeden klasztor na Jasnej Górze w Częstochowie - zaznaczył heraldyk.

Dopiero w okresie międzywojennym władze Częstochowy postanowiły wrócić do pierwotnego herbu z lwem i orłem. Niestety, nie zdążyły przed 1939 r. przeprowadzić całej procedury w Komisji Heraldycznej. A ponieważ orzeł był przez władze okupacyjne zakaza-

ny, hitlerowcy - jako pierwsi - oficjalnie zatwierdzili w herbie miasta właśnie kruka. Stało się to w 1942 r.

- I właśnie ta informacja ostatecznie przekonała mnie do podjęcia starań o zmianę herbu - tłumaczył na kolejnych konferencjach prasowych prezydent Matyjaszczyk.

Po II wojnie światowej, jak pisał prof. Antoniowicz, w miejsce godła miejskiego władza ludowa poleciła wprowadzić godło państwowe, czyli orła pozbawionego korony. Herby miejskie były konsekwentnie eliminowane z przestrzeni publicznej PRL. Ich renesans nastąpił dopiero w związku z obchodami 1000-lecia państwa polskiego w latach 60. Orzeł wrócił wówczas do herbu Częstochowy, ale sam herb nie miał charakteru urzędowego.

Po transformacji, w 1992 r., grupa częstochowski radnych wpadła na pomysł, by w herbie Częstochowy znów umieścić kruka jako znak związku z klasztorem jasnogórskim. Orła uznano - niesłusznie - za symbol komunistyczny.

- Mocno protestowałem przeciw tej ideologicznej decyzji - opowiadał jesienią ubiegłego roku prof. Antoniowicz. - Nie przychylili się do niej także wielu heraldyków, których poproszono o opinie. Ich ocenie jeden z radnych skwitował krzywdzącym zdaniem, że nie będą nam komuniści mówić, co mamy mieć w herbie.

Tymi „komunistami” byli profesorowie Marian Haisig z Uniwersytetu Wrocławskiego, przed wojną lwowskiego, oraz Stefan Krzysztof Kuczyński, prezes Polskiego Towarzystwa Heraldycznego, a w tym czasie dyrektor Instytutu Historii PAN.

Z herbu zrobiono komiks, podeptano principia heraldyczne

Ponieważ nie było wówczas jeszcze Komisji Heraldycznej (została reaktywowana w 1999 r.), samorządy same podejmowały decyzje. I tak Częstochowa dostała kruka.

- Zniszczono zespolony ideowo z miastem, pięknie skomponowany XIV-wieczny zabytek, przez wilew uznawany za dzieło sztuki - ubolewał przez lata prof. Marceł Antoniowicz. - Z herbu zrobiono komiks, podeptano ideę i wszelkie principia heraldyczne, m.in. wprowadzając czwartą, niedopuszczalną barwę.

Heraldyk podkreśla, że herb nie jest uzasadniony historycznie, bo Częstochowa nigdy nie była - w przeciwieństwie do Częstochówki - miastem klasztoru, była miastem królewskim. W dodatku w oderwaniu od godła zakonu paulinów i legendy św. Pawła Pustelnika kruk w kręgu kultury chrześcijańskiej faktycznie jest symbolem jednoznacznie negatywnym - oznacza grzech, nieczystość, rozpustę i wreszcie szatana. Tymczasem orzeł w symbolice chrześcijańskiej posiada wyjątkowo wzniosłe znaczenie, symbolizuje bowiem tylko i wyłącznie Chrystusa - człowieka i jego zmartwychwstanie. o



## Trzy sezony Magdaleny Piekorz

**Jej nazwisko zaproponowali aktorzy. – To ewenement – mówi dyrektor częstochowskiej sceny. – W teatrach w Polsce nikt nie pyta aktorów, kogo widzieliby w roli swojego szefa.**

ZUZANNA SULIGA

W ubiegłym tygodniu żegnaliśmy w „Magazynie Częstochowa” Piotra Machalica, który po 12 latach przestaje być dyrektorem artystycznym Teatru im. Adama Mickiewicza. Jak tłumaczy, czas na zmiany w jego życiu i w teatrze. Związków z częstochowską sceną jednak nie zrywa, jeszcze nieraz na niej wystąpi. Zobaczymy go m.in. w „MACHALIŚCIE” i komedii „Kredyt”. Obie strony są zainteresowane współpracą, więc niewykluczone, że Machalica pojawi się gościnnie w zupełnie nowych produkcjach.

Pojawiły się pytania, kto po nim będzie towarzyszył Robertowi Dorosławskiemu w dalszym kierowaniu teatrem. Kontrakt dyrektora na czelnego został bowiem przedłużony o kolejne trzy sezony. Może nowej roli podejmie się któryś z reżyserów, z którymi w ostatnich latach współpracował częstochowski zespół – spekulowano. Nic bardziej mylnego. W ubiegły piątek ogłoszono, że wraz z sezonem 2018/2019 stanowisko dyrektora artystycznego obejmie Magdalena Piekorz – reżyserka i scenarzystka. Choć największą rozpoznawalność przyniosły jej filmy – „Pręgi” i „Sennosć”, to ma na koncie także spektakle w teatrach: Słowackiego w Krakowie, Rozrywki w Chorzowie czy Śląskim w Katowicach. Z Częstochową dotąd nie miała nic wspólnego.

### Trzeba dać aktorom więcej szans

Okazuje się, że taki wybór to sugestia częstochowskich aktorów.

– Przyznam, że sam nie wpadłem na pomysł, żeby zaproponować stanowisko Magdalenie Piekorz. To nazwisko padło podczas rozmów z prezydentem z aktorami naszego teatru. Wspólnie zgodziliśmy się, że propozycja jest warta rozważenia. Tego samego dnia zadzwoniłem do pani Magdaleny, totalnie ją zaskakując. Daliśmy sobie chwilę na przemyślenie. Potem doszło do spotkania w Katowicach, podczas którego byłem już pewien, że chcę pracować z panią Magdaleną. Taką kandydatkę przedstawiliśmy prezydentowi do akceptacji – wspomina Robert Dorosławski. – To, że aktorzy wskazali swoją kandydatkę, stanowi ewenement – dodaje. – W teatrach w Polsce nikt nie pyta aktorów, kogo widzieliby w roli swojego szefa. To pierwszy taki przypadek. Nie jestem zwolennikiem totalnej demokracji w teatrze, ale to, że zgodziliśmy się w tej kwestii, to znak, że idziemy po nowe. Aktorzy nie szu-



Magdalena Piekorz, nowa dyrektor artystyczna teatru w Częstochowie

BEZPIECZNY ZOBOWIĄZANIE, AGENCJA BARTETA

### Kto kierował częstochowskim teatrem?

- 1926/1927–1932 – Jan Otrembski
- 1932–1935 – Iwo Gall
- 1935–1938 – Kazimierz Brodzikowski
- 1938–1939 – Kazimierz Brodzikowski, Tadeusz Krotke (razem zawiązali spółkę pod nazwą Teatr Miejski w Częstochowie)
- okupacja niemiecka – dewastacja i duże zniszczenia gmachu teatru
- 1945–1949 – Tadeusz Krotke
- 1949–1951 – Eugeniusz Poręba
- 1951–1962 – Edmund Kron
- 1962–1966 – August Kowalczyk
- 1966–1976 – Andrzej Uramowicz
- 1976–1982 – Tadeusz Bartosk
- 1982–1984 – Andrzej Jurczyński
- 1984–1988 – Jan Kempa, Bogdan Michalik
- 1988–1990 – Jan Kempa, Tadeusz Kijański
- 1990–1994 – Ryszard Krzyszycha
- 1994–1997 – Henryk Talar
- 1997–2003 – Marek Perepeczek
- 2003–2006 – Katarzyna Deszcz
- od 2006 r. – Robert Dorosławski; dyrektorem artystycznym był w latach 2006–2018 Piotr Machalica, od września 2018 r. – Magdalena Piekorz

kali kandydatów, z którymi się znaną, z którymi współpracowali i czują się bezpiecznie. Do niedawna pani Magdalena nie znała nikogo z naszego zespołu – mówi dyrektor Dorosławski.

Przy okazji poznawania zespołu Piekorz obejrzała spektakle „Proca” i „Czechow: Zarty z życia”. Oba ją zachwyciły. Drugi z nich reżyserka uznała wręcz za „przedstawienie eksportowe”, które należy śmiało pokazywać w teatrach w całym kraju.

– Częstochowski zespół aktorski jest na wysokim poziomie. Propozycjami repertuarowymi, ale i wy-

trwała praca, chciałabym nie tylko ten poziom utrzymać, ale dać aktorom więcej szans na pokazanie swoich możliwości. Ten potencjał jest – przyznaje Piekorz.

### Pierwsza propozycja Piekorz? Almodóvar

Nowy sezon w Częstochowie rozpocznie jednak propozycja przygotowana jeszcze przez poprzednią dyrekcję. To prapremiera „Poniziej pasa” Richarda Dressera w reżyserii André Hübnera-Ochodlo, którą zobaczymy w październiku.

### Magdalena Piekorz

Rocznik 1974. Scenarzystka, reżyser, doktor sztuki filmowej. Ukończyła reżyserię na Wydziale Radia i Telewizji Uniwersytetu Śląskiego. Do swoich największych osiągnięć zalicza film fabularny „Pręgi” na podstawie scenariusza Wojciecha Kuczoka (obraz zdobył wiele nagród, w tym Złote Lwy na festiwalu w Gdyni, był polskim kandydatem do Oscara 2005) oraz musical „Oliver!” Lionela Barta w Teatrze Rozrywki w Chorzowie (cztery nominacje do Złotej Maski). Popularność przyniosły jej również takie filmy fabularne jak „Sennosć” (2008) i „Zbliżenia” (2014).

Ma na koncie liczne realizacje teatralne. W Teatrze Im. Słowackiego w Krakowie wyreżyserowała „Lucję szaloną” i „Miłość i gniew”, w Teatrze Rozrywki w Chorzowie – m.in. „Królowę Śnieżkę” i siedmiu krasnoludków”, w Teatrze Śląskim – „Wizytę starszej pani”. W jej dorobku są również spektakle Teatru Telewizji, filmy dokumentalne (np. „Przerwany lot”) czy reżyseria koncertu poświęconego Ewie Demarczyk – „Panna Madonna Legenda Tych Lat”. Więcej: [www.magdalena.piekorz.eu](http://www.magdalena.piekorz.eu)

alizacje kameralnych spektakli, nawiązujących do dramaturgii amerykańskiej z lat 50. i 60., które doczekały się również filmowej adaptacji. To nawiązania do kina, którym również się zajmuje, ale przede wszystkim wielki hold dla teatru – zdradza nowa dyrektor artystyczna.

### „Dziady” w wersji musicalowej

Wiemy, co rozpoznie sezon, znamy również plany na finał. Nowa dyrektor postawiła przed sobą nie lada wyzwanie. Na afiszu zagrożenia druga część „Dziadów” Adama Mickiewicza w wersji musicalowej.

– Zaprezentujemy ją w zupełnie nowej odsłonie. Potraktujemy tekst Mickiewicza jako libretto do spektaklu muzyczno-taneczno-aktorskiego. Nie chcemy traktować „Dziadów” jako lektury, ale jako pełnoprawne przedstawienie, na które mamy ciekawy pomysł. Liczymy, że przyciągnie nie tylko młodzież szkolną, ale i starszych widzów – zaznacza Piekorz.

Przedsięwzięcie to czasochłonne, choćby przez wzgląd na opracowanie warstwy muzycznej. Dlatego premiera planowana jest na maj 2019 r. – już na finał sezonu.

– To duża realizacja, wymagająca zaangażowania dużego zespołu aktorskiego. Potrzebuje czasu na poznanie lepiej aktorów. Tak, żeby decyzje obsadzone nie były podjęte ad hoc, ale były naprawdę przemyślane – dodaje reżyserka.

### Powrót po pracy po długiej przerwie

Magdalena Piekorz nie ukrywa, że objęcie stanowiska dyrektora artystycznego będzie dla niej powrotem do pracy po długiej przerwie.

– Poważnie zachorowałam. Przez trzy ostatnie lata w ogóle nie pracowałam. Mam oczywiście plany filmowe, ale to duży, czasochłonny projekt, więc teraz skupię się wyłącznie na Częstochowie. Szukam chciałam kierować zespołem aktorskim, tylko wcześniej nie było ku temu okazji. Taką pracę ma jednak sens, gdy poświęcają jej się cały czas. Zazwyczaj ze mam wiele planów – zapewnia Piekorz.

Jaki będzie Teatr im. Mickiewicza przez najbliższe trzy sezony? Według zapewnień obu dyrektorów niezwykle różnorodny repertuarowo.

– Nie chcę przed niczym uciekać. Zależy mi, by sięgać zarówno po klasykę, jak i repertuar współczesny, psychologiczny. A przy tym nie zaniedbywać dzieci, które są bardzo wdzięcznymi odbiorcami sztuki. Poszukamy dla nich ciekawych propozycji, sięgniemy może po baśnie rosyjskie czy musical. Myślę także o sztukach o komediowym zabarwieniu. Na przykład o komedii „Nerka” o bardzo inteligentnych dialogach – wylicza Piekorz.

– Chciałabym zapraszać gościnnie aktorów. Myślę choćby o Janie Fryczu, dla którego widzę już konkretną rolę. Nie tylko do udziału w naszych realizacjach, ale też ze swoimi monodramami czy recitalami. I co ważne, chciałabym, żebyśmy z naszym repertuarem zaczęli jeździć po Polsce, a może i dalej. Wykorzystam z pewnością moje kontakty – deklaruje nowa dyrektor artystyczna częstochowskiej sceny. ◉



# MIASTO SZTUKI. SZTUKA W MIĘŚCIE

POD PATRONATEM  
CO JEST GRANE 24

ZUZANNA SULIGA

Zajęcia inspirowane twórczością van Gogha albo obrazami z kalejdoskopu. A do tego liczne pokazy i spotkania z artystami. Najbliższy weekend udowodni, że „Sztuka jest dla każdego”. Wstęp na plenerową imprezę organizowaną przez Miejską Galeria Sztuki jest wolny.

W tym roku akcja „Sztuka dla każdego” doczeka się piątej odsłony. Artystyczne przedsięwzięcie Miejska Galeria Sztuki znowu zorganizuje w ramach projektu „Aleje, tu się dzieje”. Przypominamy, że pierwsza edycja odbyła się w maju 2013 r. Od tej pory **czestochowianie** zdążyli już polubić ten artystyczny widok - charakterystyczne namoty przez dwa dni zajmują **czestochowskie** Aleje. Każdy, kto zajrzy do środka, trafi do świata sztuki.

Tegoroczna akcja ma swój podtytuł: „Miasto sztuki. Sztuka w mieście”. 30 czerwca i 1 lipca **czestochowianie** będą udowodniać, że jesteśmy miastem pełnym sztuki. Artystyczne propozycje w oba dni realizowane będą od godz. 11.30 do 19. Miejsce nietuzinkowych działań będzie pasz średkowy III Alei i teren przez gmachem galerii (Al. NMP 64).

Według zapowiedzi każdy - od najmłodszych po tych nieco starszych - znajdzie tu coś dla siebie. „Sztuka dla każdego” to działania będące z jednej strony formą targów sztuki, podczas których artyści na przygotowanych przez siebie stoiskach prezentują swoją twórczość z możliwością sprzedaży prac; z drugiej - działania włączające widzów w poznanie

i współtworzenie sztuki - warsztaty dla dzieci i dorosłych; pokazy i prezentacje artystyczne - wyjaśnia organizator.

Program podzielono na kilka elementów. To warsztaty plastyczne dla dzieci i młodzieży, „Anatomia sztuki”, czyli działania artystyczne na żywo, oraz „Sztuka w działaniu”. W sobotę najmłodszy wezmą udział w zajęciach inspirowanych twórczością van Gogha, wyślą kolorowe pocztówki z **Czestochowy**, a także, posługując się techniką monotypii, wyrażą „Radość i smutek”. Niedzielne warsztaty będą okazją do przygotowania prac w barwach lata lub inspirowanych obrazami z kalejdoskopów. Będzie można wykonać również postacie zwierząt. Na niektóre zajęcia obowiązują wcześniejsze zapisy, zgłoszenia należy kierować telefonicznie lub e-mailowo: 605 636 301, b.b.szye@onet.eu.

„Anatomia sztuki” zainteresuje z pewnością dojrzałych obserwatorów. Czekają pokazy m.in. kaligrafii, tworzenia obrazu na szkle i w technice asamblażu czy przygotowania dużej formy ceramicznej wylepianej ręcznie metodą waleczków. Swoimi artystycznymi tajemnicami podzieli się choćby Karol Nowakowski, Rafał Cierpiat, Janusz Burzyński czy Krzysztof Kamil Malewicz.

W ramach „Sztuki w działaniu” będzie można zajrzeć do „Czytelni szkiełowników” prowadzonej przez Adama Rokowski, Szymona Wiatry i Karolinę Marzec. Autorzy będą szkicować na dużych arkuszach papieru architekturę, postacie, sceny rodzajowe rozgrywane wokół nich. Zaprezentują także własne szkicowniki z artystycznych podróży.

Udział we wszystkich atrakcjach akcji „Sztuka dla każdego” jest wolny. **→ Szczegółowe informacje na: [www.galeria.czystochowa.pl](http://www.galeria.czystochowa.pl)**



Ubiegłoroczna odsłona akcji „Sztuka dla każdego”

### PROGRAM

#### → 30 czerwca (SOBOTA)

##### Warsztaty plastyczne dla dzieci i młodzieży:

godz. 11.30-14 - warsztaty „Według van Gogha”; prowadzenie: Karolina Chmielecka-Makles (obowiązują zapisy)

godz. 11.30-14 oraz 16-18.30 - warsztaty „Pocztówka z Czestochowy”; prowadzenie: Katarzyna Ociepa

godz. 16-18.30 - warsztaty „Radość i smutek”; prowadzenie: Małgorzata Sętowska (obowiązują zapisy)

**Anatomia sztuki. Działania artystyczne na żywo:**

godz. 11.30-13.30 - pokaz tworzenia obrazu na szkle (Janusz Burzyński)

godz. 14-16 - pokaz tworzenia dużej formy ceramicznej (Karol Nowakowski) oraz pokaz tworzenia matrycy

i druku odbitek graficznych (Aldona Bzowska)

godz. 16.30-18.30 - pokaz tworzenia fotografii w technice mokrego kolodionu (Paweł Roman) oraz pokaz tworzenia obrazu w technice asamblażu (Krzysztof Kamil Malewicz)

**Sztuka w działaniu:**

godz. 12-14 oraz 15.30-18.30 - „Czytelnia szkiełowników” - Adam Rokowski, Szymon Wiatra, Karolina Marzec

→ 1 lipca (NIEDZIELA)

**Warsztaty plastyczne dla dzieci i młodzieży:**

godz. 11.30-14 - warsztaty „Fotage w kolorach lata”; prowadzenie: Mariusz Woźniak (obowiązują zapisy)

godz. 11.30-14 oraz 16-18.30 - warsztaty „Zwierzęta”; prowadzenie: Adrianna Zawadzka

godz. 16-18.30 - warsztaty „Świecidełko”; prowadzenie: Natalia Talarek-Oswald (obowiązują zapisy)

**Anatomia sztuki. Działania artystyczne na żywo:**

godz. 11.30-13.30 - tworzenia dużej formy ceramicznej (Karol Nowakowski) oraz pokaz kaligrafii i tworzenia inicjału (Rafał Cierpiat)

godz. 14-16 - pokaz tworzenia obrazu na szkle (Janusz Burzyński) oraz pokaz tworzenia obrazu w technice asamblażu (Krzysztof Kamil Malewicz)

godz. 16.30-18.30 - pokaz tworzenia fotografii w technice mokrego kolodionu (Paweł Roman) oraz pokaz tworzenia matrycy i druku odbitek graficznych (Aldona Bzowska)

**Sztuka w działaniu:**

godz. 12-14 oraz 15.30-18.30 - „Czytelnia szkiełowników”

## LISTY@CZESTOCHOWA.AGORA.PL

### Budne chodniki w Alejach

Na co dzień **czestochowianie** przemykają Alejami pochłonięci tysiącem spraw. Mało kto zwraca uwagę na otoczenie. Refleksja nad tym, co wokół, przychodzi dopiero z wolną chwilą. I właśnie w takim momencie wytchnienia poszłam ostatnio na spacer w Aleje. To, co zaobserwowałam, w ogóle mi się nie spodobało. Wszystkie miasta, które zaufundowały sobie granitowe płyty i kostki w reprezentacyjnych miejscach, zaopatrzyły się od razu w specjalne maszyny do czyszczenia. Wszystkie oprócz **Czestochowy**. Skutek? Makabrycznie brudne chodniki. Przecież wiadomo, że w takim miejscu jak Aleje, gdzie przewija się mnóstwo ludzi, płyty i kostka są szczególnie narażone na zanieczyszczenia. A to komuś spadnie lód czy zapiekanka, a to wyleje się napój, a to coś wykiełkuje z samochodu. Samo zamiatanie naprawdę nie wystarczy. Lada moment roz-

pocznie się sezon pielgrzymkowy i będzie jeszcze gorzej. Czy władze tego nie rozumieją? **○** **CZYTELNICZA**

### Kto podziękuje bohaterom?

Przeczytałem w „Wyborczej” mrozącą krew w żyłach historię gaszenia choinki w centrum **Czestochowy** [przy kościele św. Jakuba] i że za ten heroiczny czyn dziękował pan Matyjaszczyk i pan Wolski na sesji rady miasta człowiekowi, który gasił ową choinkę. Tymczasem niedawno pisaliśmy, jak trójka bardzo młodych ludzi uratowała napaśniętą na tle rabunkowym kobiecie pod Tesco. Młodzież przychyliła się do ujęcia napastnika. W maju dziękował im sam komendant policji za heroiczną postawę, za to, że nie odwrócili głowy i nie udawali, że nie się nie dzieje... Czy pan prezydent i pan przewodniczący rady miasta podziękowali tym młodym bohaterom na sesji? **○** **JACEK**

[czestochowa.wyborcza.pl](http://czestochowa.wyborcza.pl)

### Ktoś zniszczył rzeźbę chłopca, którą autor Tomasz Górnicki ustawił pod wiaduktem na Stradomiu.

**catanga:** Jedni, by zaistnieć, eksponują w przestrzeni publicznej swoją - lepszą lub gorszą - twórczość artystyczną, drudzy zaśmiecają tę przestrzeń, a jeszcze inni niszczą wszystko, co im nie pasuje i staje na drodze... Wrócił dźwięk, gwałt, warcholstwo i soblepaństwo, które zawsze były w Polsce, ale teraz zerwało się toto z łańcucha, co smuci normalsołów.

**kzet69:** To monitoringu nie było?

**niewlemcowybrac:** To była sztuka. Miała budzić dyskusje. Emocje. Udało się. Jest głośno. **○**



### WYBORCZA.PL

#### Częstochowa chce się promować poprzez tenis stołowy

Urząd miasta w Częstochowie ogłosił kolejny przetarg na promowanie miasta poprzez sport. Po Włókniarzu i Rakowie szanse na miejskie pieniądze ma Bebetto AZS - kobiecy zespół ekstraklasy tenisa stołowego.

W warunkach przetargowych miasto wymaga m.in. ekspozycji logo Częstochowy w formie spotu promocyjnego trwającego minimum 10 sekund podczas relacji internetowych (na żywo) z co najmniej trzech spotkań rozgrywanych przez drużynę w ramach najwyższej klasy rozgrywkowej w tenisie stołowym, ekspozycję logo miasta na materiałach informacyjno-promocyjnych oraz poligraficznych (np. kalendarze, afisze, bilety wstępu, program zawodów), kreowanie pozytywnego wizerunku Częstochowy poprzez informowanie w społecznych środkach przekazu i mediach społecznościowych o promowaniu miasta.

W projekcie umowy z klubem jest też klauzula „kibicowska” mówiąca o karach w wysokości 120 proc. wartości umowy w przypadku „zachowań o charakterze chuligańskim czy jakichkolwiek działań godzących w dobre imię i pozytywny wizerunek miasta i jego przedstawicieli”.

Według zamówienia Częstochowę ma promować zespół ekstraklasy tenisa stołowego, biorący udział w rozgrywkach organizowanych przez Polski Związek Tenisa Stołowego oraz w innych ogólnopolskich i międzynarodowych turniejach tenisa stołowego w okresie od dnia zawarcia umowy do końca 2018 r.

Warunek spełnia Bebetto AZS. Tenisistki stołowe z Częstochowy: Li Gin, Roksana Załomska, Daria Łuczakowska i Kinga Falarz w sezonie rozgrywkowym 2017/18 pod wodzą trenera Miłosza Przybylika zakończyły rozgrywki z brązowym medalem drużynowych mistrzostw Polski. To ósmy medal zdobyty w historii klubu w najwyższej klasie rozgrywkowej. Prezesem klubu jest Marek Fijałkowski.

Termin składania ofert mija 2 lipca. Miasto nie zdradza, ile pieniędzy może dostać klub za promocję Częstochowy. Przy przygotowaniu budżetu na 2018 r. radni nie zabierali głosu na temat wydatków na tenis stołowy, nie określili też kwoty - w przeciwieństwie do żużla, piłki nożnej czy siatkówki, choć ze strony środowisk związanego z tą dyscypliną sportu już dawno apelowano, by drużyny z najwyższej klasy rozgrywek nie traktować po macoszemu. Na promocję Częstochowy poprzez sport, poza wiodącymi dyscyplinami, w budżecie miasta zagwarantowano 500 tys. zł

Częstochowa na tenisowej mapie kraju ma mocną pozycję. W ubiegłym roku była gospodarzem indywidualnych mistrzostw Polski w tej dyscyplinie. Rywalizowało w nich 128 zawodniczek i zawodników. Poprzednio krajowy czempionat miał miejsce w Częstochowie w 1938, 1950 (tylko deble i miksty) oraz 1989 r. W tegorocznej imprezie weźmie udział również 128 zawodniczek i zawodników.



## Częstochowa wysoko w rankingach miesięcznika "Forbes"

Częstochowa najbardziej innowacyjnym miastem. Bardziej niż Warszawa i Kraków. Tak uznał miesięcznik "Forbes".

W rankingu 10 najbardziej innowacyjnych miast redakcja „Forbesa” przyznała samorządowi Częstochowy najwyższe noty prawie we wszystkich kategoriach. Szczególnie wyróżniła nas za programy społeczne - ulgi dla pracodawców tworzących lepsze miejsca pracy, programy „Lepsza praca” czy „Aktywni Rodzice - Szczęśliwe Dzieci”.

Nagrodę dla miasta prezydent Krzysztof Matyjaszczyk odebrał podczas IX Kongresu Regionów w Częstochowie. - Najważniejsze jest dla mnie to, że częstochowianki i częstochowianie mają coraz więcej powodów do dumy z miasta, w którym mieszkają - mówił, odbierając nagrodę.

W rankingu pierwsze miejsce zajęła Częstochowa, drugie ex aequo Warszawa i Kraków. Na kolejnych pozycjach znalazły się Toruń, Wrocław, Gdańsk, Rzeszów, Poznań, Białystok i Olsztyn.

## DZIENNIK ZACHODNI. TYGODNIK CZĘSTOCHOWA

**NASZ KOMENTARZ**

**Janusz Strzelczyk**  
j.strzelczyk@dz.com.pl

**MARSJAŃSKI ŁAZIK Z CZĘSTOCHOWY**

**Częstochowa**  
Częstochowskie łazik marsjański jest najlepszy na świecie. W bazie Mars Desert Research Station w Hanksville w USA konstrukcja częstochowskich studentów Politechniki Częstochowskiej była najsprawniejsza. W pokonanym polu zo-

stały reprezentacje ponad trzydziestu uczelni z całego świata. Zwycięstwo częstochowian nie jest przypadkiem. To był piąty start Politechniki Częstochowskiej w tych prestiżowych zawodach. W ubiegłym roku nasza drużyna zajęła trzecie miejsce. W tym roku wyprzedziła drugi zespół o ponad trzydzieści punktów. Łazik biorący udział w konkursie nie jest zabawką. To skomplikowana konstrukcja wymagająca bardzo wysokich umiejętności między innymi informatyków. Zawody odbywają się na pustyni w stanie Utah, w warunkach zbliżonych do tych marsjańskich. Łaziki są oceniane przez wybitnych specjalistów z różnych dziedzin.



# NIEPEŁNOSPRAWNI MAJĄ SWOJEGO RZECZNIKA

**CZĘSTOCHOWA**

**JS**

[j.strzelczyk@dz.com.pl](mailto:j.strzelczyk@dz.com.pl)

**Rzecznik zajął się już m.in. sprawą zwolnienia z opłat za parkowanie osób niepełnosprawnych przez Miejski Szpital Zespolony.**

**O** osoby z niepełnosprawnością mają w Częstochowie swojego rzecznika. Dyżuruje on w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca od godz. 15 w Urzędzie Miasta. Rzecznik osób z niepełnosprawnością został powołany zarządzeniem Prezydenta Miasta Częstochowy. Jest nim częstochowski radny Tomasz Tyl. Do zadań rzecznika należy m.in.: informowanie osób z niepełnosprawnością o ich prawach, udostępnianie przepisów oraz pomoc w ich zrozumieniu i stosowaniu, udzielanie bezpośrednich porad w zakresie możliwości uzyskania wsparcia

w instytucjach na terenie miasta. Udziela także porad telefonicznych, stara się wskazywać drogę rozwiązania problemu osoby niepełnosprawnej w oparciu o obowiązujące przepisy prawa oraz współpracuje z instytucjami oraz podmiotami niepublicznymi w celu udzielenia wsparcia osobom z niepełnosprawnością. Działalność rzecznika, który pełni swoją funkcję społecznie, ma wspierać pracę zespołów i instytucji zajmujących się w mieście problemami osób niepełnosprawnych, w tym m.in. pełnomocnika prezydenta ds. osób niepełnosprawnych oraz Powiatowej Społecznej Rady ds. Osób Niepełnosprawnych.

Rzecznik dyżuruje w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w pokoju 104 w Urzędzie Miasta przy ul. Śląskiej 11/13 - od godziny 15. Można też do niego dzwonić na nr telefonu 695 402 456. ● © P



# ŁAZIK MODERNITY 2 WYLĄDOWAŁ W SWOJEJ BAZIE NA POLITECHNICIE

**CZĘSTOCHOWA**  
**Janusz Strzelczyk**  
j.strzelczyk@dz.com.pl

**Studenci Politechniki Częstochowskiej – i jeden licealista – wygrali prestiżowe, międzynarodowe zawody łazików marsjańskich. Pokonali ekipy z całego świata.**

**M**odernity 2, łazik marsjański, wylądował w poniedziałek w swojej bazie na Politechnice Częstochowskiej.

Wkroczył, a właściwie wjechał na scenę jak gwiazda estrady - wylaniając się z białego dymu i w świetle przebijających się przez tę mgłę świateł, przy dźwiękach triumfalnej muzyki. On - Modernity 2, najlepszy łazik marsjański na świecie. Toteż kosmiczna oprawa wydarzenia była jak najbardziej na miejscu. Tuż zanim kroczyli dumnie jego twórcy - studenci Politechniki Częstochowskiej i jedyny wśród nich, jeszcze licealista. Łazik marsjański Modernity 2, skonstruowany na Politechnice

Częstochowskiej zdobył pierwsze miejsce na prestiżowych międzynarodowych zawodach University Rover Challenge 2018, w USA. Pokonał 35 pojazdów z całego świata. Był jednym z 95 zgłoszonych na zawody i jednym z 36 zakwalifikowanych do nich. Zawody organizowane są przez The Mars Society.

Odbывают się zawsze w pustynnej bazie Mars Desert Research Station w amerykańskim stanie Utah.

- Były bardzo nerwowe momenty podczas zawodów - opowiadał Marcin Skotniczny, jeden z członków zespołu, student mechatroniki i informatyki Politechniki Częstochowskiej. - Podczas pierwszej konkurencji straciliśmy łączność z łazikiem. Udało się jednak odzyskać z nim kontakt. Drugi raz były problemy, podczas ostatniej już konkurencji. Chodziło o dotarcie pojazdu do astronauty. Łazik ma współrzędne GPS. Okazało się, że łazik dostał w jednym przypadku niewłaściwe dane. Ale sobie poradził i w efekcie, w tej pró-

bie zdobyliśmy komplet, 100 punktów.

Sukcesu studentom gratulowali przedstawiciele władz miasta i uczelni, koledzy, rodzina oraz wspierający ich projekt sponsorzy.

- To ogromny triumf tych młodych, ale jakże uzdolnionych ludzi. Musimy podkreślić, że ten łazik nie jest najlepszy w kraju, czy nawet w Europie. On jest najlepszy na świecie, a to już o czymś świadczy. Skoro tym razem nie mieli sobie równych, to co będzie w przyszłości - mówił prezydent Krzysztof Matyjaszczyk.

Budowę najlepszego na świecie łazika w ramach miejskiego programu „Akade-

## 96

**ekip z całego świata starało się o start w finale prestiżowych zawodów**

micka Częstochowa” dofinansowano kwotą 15 tys. zł z budżetu miasta

To już piąty model skonstruowany przez działający od czterech lat zespół Politechniki Częstochowskiej Rover Team. Studenci swoją pasję realizują w uczelnianym kole naukowym Komputerowego Projektowania Urządzeń Mechatronicznych i Maszyn przy Politechnice Częstochowskiej, po opieką naukową profesora Politechniki Częstochowskiej, Dawida Cekusa. Pierwszy łazik skonstruowany przez częstochowskich studentów rywalizował w 2014 roku na zawodach University Rover Challenge. Częstochowianie zajęli wówczas 10. miejsce. Rok później zostali sklasyfikowani na szóstą pozycję, w ubiegłym roku zajęli 3. miejsce. Członkowie zwycięskiej ekipy w USA - Filip Depta, Radosław Krawczyk, Dominik Maźniak, Maciej Pierzgański, Grzegorz Ptak, Piotr Ptak - lider zespołu, Marcin Skotniczny, Jan Wielgus, uczeń LO im. Sienkiewicza w Częstochowie. W Częstochowie pozostali Janusz Binek i Tomasz Ignasiak.

Zawody rozgrywano w czterech konkurencjach. Wk azżej do zdobycia było maksymalnie 100 punktów.

Operatorzy łazików byli zamknięci w przyczepie i sterowali ich pracą za pomocą widoku z kamer umieszczonych na pojeździe.

Najbardziej wymagającą konkurencją była tzw. pomoc astronauty, czyli zebranie z miejsc wyznaczonych za pomocą GPS narzędzi, a potem dostarczenie ich astronautom. Zespołowi PCz Rover Team ta konkurencja przyniosła maksymalną liczbę punktów, co do tej pory nie udało się nikomu wcześniej.

Częstochowski zespół zdobył w sumie 374,2 pkt. i w ostatecznej klasyfikacji wyprzedził drugi zespół o ponad 30 pkt. 2. miejsce zajęła ekipa Mars Rover Design Team z Missouri University of Science and Technology (339 pkt.), a trzecie zespół Impuls z Politechniki Świętokrzyskiej (322,32 pkt.).

● ©

### WARTO WIEDZIEĆ

#### Warunki jak na Marsie

Warunki panujące na pustyni w amerykańskim stanie Utah, gdzie rozgrywane są zawody łazików marsjańskich przypominają nieco te z Czerwonej Planety, stąd pomysł, by zorganizować tu zawody zrobotyzowanych łazików marsjańskich. Konkurs odbywa się od 2007 roku w sąsiedztwie Mars Desert Research, symulowanej bazy marsjańskiej, i nosi nazwę University Rover Challenge. Zastosowane tu rozwiązania być może kiedyś przydadzą się speccom z NASA, ESA czy Space X podczas prac nad prawdziwą wyprawą na Marsa.

Teraz jednak konkurs po prostu zachęca studentów z całego świata do konstruowania robotów działających w trudnych warunkach i taka jest jego zasadnicza idea wykreowana przez The Mars Society.



## Miliony złotych na projekty dla szkół zawodowych

CZĘSTOCHOWA

JS

j.strzelczyk@dz.com.pl

**W ramach projektu są m.in. płatne co miesiąc studia podyplomowe oraz kursy i szkolenia doskonalące dla 112 nauczycieli. Dopuszono także 56 pracowni zawodu w niezbędny sprzęt i pomoce dydaktyczne.**

**Z**espół Szkół Samochodowo-Budowlanych otrzymał od miasta nowy samochód osobowy z oprogramowaniem diagnostycznym. To jeden z elementów finalizowanego właśnie programu unijnego „Praktyczne kształcenie zawodowe szansą na lepszy start...”, który objął swoim zasięgiem dziewięć szkół w Częstochowie.

- W ramach programu Lepsza Praca w Częstochowie przygotowujemy uczniów w jak najlepszy sposób do tego, co ich czeka na realnym rynku pracy. Dlatego realizujemy programy europejskie na kwotę 25 mln zł, mające na celu wyposażenie naszych jednostek oświatowych, organizację różnego rodzaju staży u przedsiębiorców, którzy ucząc tych młodych ludzi, zapewniają im później pracę - mówi prezydent Częstochowy Krzysztof Matyjaszczyk. - Skaleciliśmy, które zadziały się w naszych szkołach, pokazując dwa projekty „Praktyczne kształcenie zawodowe szansą na lepszy start” oraz „Zawodowa współpraca”. Są firmy, które chcą zatrudniać specjalistów. Dzisiaj walczymy o lepsze miejsce pracy, czyli bardziej satysfakcjonujące, dające możliwość rozwoju, awansu. W ramach warte go blisko 4 mln zł pro-

jektu „Praktyczne kształcenie zawodowe szansą na lepszy start” przeprowadzone zostały prace remontowo-adaptacyjne oraz wyposażono 34 pracowni w 9 częstochowskich szkołach zawodowych. Wsparciem objęto 2837 uczniów/uczennic uczestniczących w zajęciach realizowanych w wyremontowanych i wyposażonych pracowniach zawodu.

- Samochód, który otrzymaliśmy to peugeot 208 z silnikiem o pojemności 1,2 litra, czterobiegową skrzynią i dwustrefową klimatyzacją, a także oprogramowaniem, aby można dokonywać diagnostyki w systemie OBD - mówi Jacek Grzegorzewski, dyrektor Zespołu Szkół Samochodowo-Budowlanych. - Współczesne samochody są naspikowane elektroniką i bez znajomości funkcjonowania tych podzespołów oraz posiadania odpowiednich testerów nie da się skutecznie diagnozować pojazdów w celu ich późniejszej naprawy. Pojazd będzie służył uczniom technikum pojazdów samochodowych oraz klasom branżowej szkoły samochodowej.

Drugi z projektów unijnych „Zawodowa współpraca” o wartości nieco ponad 13 mln zł objął jedenaście częstochowskich szkół zawodowych. Wsparciem objęto 2 tys. 212 uczniów i uczennic oraz 112 nauczycieli kształcenia zawodowego.

W ramach projektu realizowane są m.in. doradztwo edukacyjno-zawodowe, kursy zawodowe, w tym certyfikowane, zajęcia specjalistyczne kursy przygotowujące na studia praktyki i staże. ● ©





### ŻYCIE CZĘSTOCHOWY I POWIATU

#### Zwycięstwo Częstochowy

## Jesteśmy najbardziej innowacyjnym miastem!

Częstochowa zwyciężyła w rankingu najbardziej innowacyjnych miast prestiżowego miesięcznika „Forbes”, wyprzedzając Warszawę i Kraków. Wręczenie nagród odbyło się we Wrocławiu podczas IX Kongresu Regionów.

W rankingu 10 Najbardziej Innowacyjnych Miast, redakcja „Forbesa” przyznała samorządowi Częstochowy najwyższe noty prawie we wszystkich kategoriach. - Najważniejsze jest dla mnie to, że częstochowianki i częstochowianie mają coraz więcej powodów do dumy z miasta, w którym mieszkają. Tak prestiżowa nagroda od tak opiniotwórczego medium, jakim jest magazyn „Forbes” otworzy nam dodatkowe możliwości wykorzystania ciągle rosnącego potencjału Częstochowy - powiedział prezydent Krzysztof Matyjaszyk.

Częstochowę wyróżniono m.in. za innowacyjny program Teraz Lepsza Praca, uchwałę zwalniającą z podatku od nieruchomości pracodawców tworzących lepsze miejsca pracy (czyli minimum 150% płacy minimalnej i 80% zalogi na umowach o pracę); realizowany projekt Aktywni Rodzice - Szczęśliwe Dzieci, którego celem jest zwiększenie szans rodziców na powrót do pracy po przerwie związanej z urodze-



niem/wychowaniem dziecka, a rodziców bez pracy na podjęcie pracy lub jej aktywne poszukiwanie (miasto refunduje rodzicom wracającym do pracy koszt zatrudnienia niań oraz tworzy dodatkowe miejsca w żłobkach); powołanie Rzeczniczki Praw Pracownika; projekty wspierające czystą energię; system informacyjny ułatwiający mieszkańcom kontakt z Urzędem; darmową aplikację SISMS BLISKO, dzięki której mieszkańcy na bieżąco otrzymują informacje o swoim mieście.

W rankingu pierwsze miejsce zajęła Częstochowa, drugie ex quo Warszawa i Kraków. Na kolejnych pozycjach znalazły się Toruń, Wrocław, Gdańsk, Rzeszów, Poznań, Białystok i Olsztyn.

- Częstochowa zajęła też 7 miejsce w rankingu Miast Przy-

jaznych dla Biznesu (za Rzeszowem, Katowicami, Gdynią, Toruniem, Kielcami, Olsztynem ale przed Bielskiem-Białą, Białymstokiem i Sosnowcem) oraz 4 miejsce wśród 10 Najbardziej Ekologicznych Miast w Polsce - zaznacza Sylwia Bielecka z biura prasowego magistratu. Tu lepsze okazały się Katowice, Gdynia i Wrocław. W rankingu miast, które przodują w działaniach proekologicznych za Częstochową znalazł się Poznań, Olsztyn, Toruń, Bydgoszcz i Lublin.

Nagrody w ramach rankingów „Forbesa” Najbardziej Innowacyjne Miasta oraz Atrakcyjne dla Biznesu wręczono we Wrocławiu podczas IX Kongresu Regionów, czyli najważniejszego spotkania samorządów, biznesu i organizacji pozarządowych.

kg



### Uchwała przyjęta

# Nowy herb coraz bliżej

Częstochowscy radni przyjęli uchwałę w sprawie projektu heraldyczno-historycznej zmiany herbu Częstochowy. W miejscu czarnego kruka ma pojawić się złoty orzeł. Po akceptacji Komisji Heraldycznej działającej przy MSWiA radnym pozostanie już tylko podjąć ostateczną uchwałę.

Przypomnijmy, w 2020 roku będziemy obchodzić 800-lecie dziejów pisanych o naszym mieście. Pierwsza wzmianka o Częstochowie pochodzi bowiem z 1220 roku, z dokumentu biskupa krakowskiego Iwo Odrowąża. Zdaniem prezydenta to najlepszy moment, aby dokonać różnych podsumowań i niezbędnych porządków. Przy okazji dywagacji o Częstochowie, okazało się, że nasz obecny herb nie do końca odzwierciedla historię miasta.

Herb Częstochowy powstał w XIV wieku, odwołując się do symboli często używanych wówczas w średniowiecznej Europie. Znalazły się na nim powszechne wtedy mury miejskie z wieżami i bramą oraz symbole Władysława Opolczyka, wówczas księcia zwierzchniego miasta. Używał on wtedy znaku złotego orła - jako księżę opolski oraz lwa - jako pan Rusi Halickiej. Po raz pierwszy oficjalnie zatwierdzono kruka w herbie naszego miasta w 1942 roku i zrobiły to... nie-



mieckie władze okupacyjne. Po wojnie Częstochowa nie czekała się zatwierdzenia właściwego herbu, ale za to przez wiele lat używano znów właściwej symboliki orła i lwa. Dopiero w 1992 roku część częstochowskich radnych zgłosiła konieczność zmiany herbu, sugerując powrót kruka (miał on być symbolem religijnym i został zaczerpnięty z godła - nie herbu - zakonu paulinów). To był czas, kiedy nie funkcjonowała Komisja Heraldyczna (ponownie zaczęła działać w 1999 roku) i właściwie każda rada miasta czy gminy mogła zatwierdzić dowolny herb, jeśli tylko znalazła większość. I w ten oto sposób zamiast orła mamy kruka. Jeszcze ciekawsze jest to, że zgodnie z symboliką chrześcijańską kruk oznacza grzech, grzesznika, herety-

ka, nieczystość, rozpustę, szatan... a orzeł Chrystusa i zmartwychwstanie.

Prezydent postanowił więc poprosić o pomoc fachowców od heraldyki, znakomitych profesorów - historyka i heraldyka Marcelego Antoniewicza oraz artystę plastyka Andrzeja Desperaka - którzy opracowali nowy herb Częstochowy. Wzór został zaprojektowany zgodnie z zasadami heraldyki, weksykologii (czyli dyscypliny pomocniczej historii, zajmującej się flagami) i w oparciu o miejscową tradycję historyczną. Oprócz proponowanej modyfikacji poprzez zamianę kruka na orła, w projekcie skorygowano także kolorystykę oraz dostosowano inne elementy graficzne do proporcji i standardów heraldycznych.



### ZYCIECZESTOCHOWY.PL

#### Będzie odwodnienie Północy?

Ponad 22 mln 650 tysięcy złotych brutto wynosi wartość kosztorysowa związana z odwodnieniem dzielnicy Północ w **Częstochowie**. Miasto chciałoby pozyskać na ten cel dofinansowanie w wysokości ponad 10 mln złotych. Do złożenia wniosku o środki zewnętrzne upoważniła Prezydenta **Częstochowy** Rada Miasta.

Celem przedsięwzięcia jest uporządkowanie gospodarki wodami opadowymi i roztopowymi, co zapobiegnie zalewaniu okolicznych terenów. Planowany do realizacji projekt przewiduje budowę ul. Lawendowej, ul. Hiacyntowej oraz rozbudowę ul. św. Brata Alberta - na odcinku od ul. Pileckiego do ul. Makuszyńskiego.

Na ul. Lawendowej zostanie wybudowany nowy układ drogowy (m.in. jezdnia asfaltowa, chodnik od strony południowej, zjazdy, przejście dla pieszych), kanalizacja deszczowa, sieć oświetlenia ulicznego i kanał technologiczny. Sieci elektroenergetyczne będą przebudowane. W pasie drogowym, na długości ponad 200 m, zaprojektowano jezdnie o szerokości 5 m, a wzdłuż ulicy - zjazdy indywidualne i publiczne. Dla ruchu pieszego przeznaczone będą jednostronne chodniki o szerokości 2 m. Na skrzyżowaniach przekraczanie jezdni ułatwią pieszym tzw. miejsca akumulacji z mocno obniżonym krawężnikiem. Kanalizacja deszczowa odprowadzi wody opadowe i roztopowe do zbiornika chłonno-odparowującego. Ulica będzie też oświetlona oprawami LED na 8 słupach.

Na ul. Hiacyntowej zostanie wybudowany nowy układ drogowy (m.in. jezdnia asfaltowa, chodnik od strony południowej, zjazdy, przejście dla pieszych i skrzyżowanie z ulicą podrzędną). Powstaną też: kanalizacja deszczowa, sieć oświetlenia ulicznego i kanał technologiczny. W pasie drogowym zbudowana zostanie jezdnia asfaltowa o szerokości 5 m, chodnik o szerokości 2 m. Zaprojektowano także 6 zjazdów, skrzyżowanie z ulicą podrzędną oraz dwa przejścia dla pieszych. Powstanie też kanalizacja deszczowa z przyłączami do posesji oraz otwarty zbiornik chłonno-odparowujący o czynnej pojemności prawie 1200 m<sup>3</sup>.

Na odcinku od ul. Pileckiego do ul. Makuszyńskiego rozbuduje się ul. św. Brata Alberta. Projekt zakłada przebudowę ulicy wraz z przyłączami, budowę oświetlenia oraz kanału technologicznego wraz ze studniami. Jezdnia asfaltowa - z poszerzeniem na jednym z łuków - będzie miała szerokość 6 m. Zaprojektowano obustronne opaski bezpieczeństwa, obustronne chodniki, dwukierunkową, asfaltową drogę rowerową o szerokości 2 m. Będą aż 73 zjazdy, trzywylotowe skrzyżowania z ulicami podrzędnymi, czterowylotowe skrzyżowania z ul. Makuszyńskiego i ul. Jemiołową, dwa przejścia dla pieszych oraz przejazd dla rowerzystów. W obrębie pasa drogowego zbudowana będzie kanalizacja deszczowa z przyłączami do posesji.



## Najbardziej innowacyjne miasto w Polsce

Częstochowa zwyciężyła w rankingu najbardziej innowacyjnych miast prestiżowego miesięcznika "Forbes", wyprzedzając Warszawę i Kraków. Nagrodę odebrał prezydent Krzysztof Matyjaszczyk podczas odbywającego się we Wrocławiu IX Kongresu Regionów - informuje Biuro Prasowe Urzędu Miasta.

W rankingu 10 Najbardziej Innowacyjnych Miast redakcja „Forbesa” przyznała samorządowi Częstochowy najwyższe noty prawie we wszystkich kategoriach. Szczególnie wyróżniła nas za programy społeczne: ulgi dla pracodawców tworzących lepsze miejsca pracy, autorski program prezydenta Krzysztofa Matyjaszczyka "Teraz Lepsza Praca" oraz projekt "Aktywni Rodzice - Szczęśliwe Dzieci".

- Najważniejsze jest dla mnie to, że częstochowianki i częstochowianie mają coraz więcej powodów do dumy z miasta, w którym mieszkają. Tak prestiżowa nagroda od tak opiniotwórczego medium jak magazyn „Forbes” otworzy nam dodatkowe możliwości wykorzystania ciągle rosnącego potencjału Częstochowy - powiedział prezydent Krzysztof Matyjaszczyk.

Częstochowę wyróżniono m.in. za innowacyjny program "Teraz Lepsza Praca", uchwałą zwalniającą z podatku od nieruchomości pracodawców tworzących lepsze miejsca pracy (czyli minimum 150% płacy minimalnej i 80% załogi na umowach o pracę); realizowany projekt "Aktywni Rodzice - Szczęśliwe Dzieci", którego celem jest zwiększenie szans rodziców na powrót do pracy po przerwie związanej z urodzeniem/wychowaniem dziecka, a rodziców bez pracy na podjęcie pracy lub jej aktywne poszukiwanie (Miasto refunduje rodzicom wracającym do pracy koszt zatrudnienia niani oraz tworzy dodatkowe miejsca w żłobkach); powołanie Rzeczniczki Praw Pracownika; projekty wspierające czystą energię; system informatyczny ułatwiający mieszkańcom kontakt z Urzędem; darmową aplikację SISMS BLISKO, dzięki której mieszkańcy na bieżąco otrzymują informacje o swoim mieście.

W rankingu pierwsze miejsce zajęła Częstochowa, drugie ex quo Warszawa i Kraków. Na kolejnych pozycjach znalazły się: Toruń, Wrocław, Gdańsk, Rzeszów, Poznań, Białystok i Olsztyn.

Częstochowa zajęła też 7. miejsce w rankingu Miast Przyjaznych dla Biznesu (za Rzeszowem, Katowicami, Gdynią, Toruniem, Kielcami, Olsztynem ale przed Bielskiem-Białą, Białymstokiem i Sosnowcem) oraz 4. miejsce wśród 10 Najbardziej Ekologicznych Miast w Polsce. Tu lepsze okazały się Katowice, Gdynia i Wrocław. W rankingu miast, które przodują w działaniach proekologicznych, za Częstochową znalazły się Poznań, Olsztyn, Toruń, Bydgoszcz i Lublin. Nagrody w ramach rankingów „Forbesa” Najbardziej Innowacyjne Miasta oraz Atrakcyjne dla Biznesu wręczono podczas gali 26 czerwca.

Dwudniowy IX Kongres Regionów we Wrocławiu to najważniejsze w roku spotkanie samorządów, biznesu i organizacji pozarządowych. W 24 panelach i warsztatach bierze udział 1300 osób i 85 panelistów.

Prezydent Krzysztof Matyjaszczyk brał udział w panelu "Nasze miasto jest wyjątkowe, bo... Inwestycje atrakcyjne dla turystów i mieszkańców".

Szczegóły rankingu w lipcowym numerze „Forbesa”.

Fot. Biuro Prasowe Urzędu Miasta



### Kolejny krok ku zmianie herbu



Rada Miasta przyjęła uchwałę w sprawie projektu heraldyczno-historycznej zmiany herbu Częstochowy. Po akceptacji Komisji Heraldycznej działającej przy MSWiA radnym pozostanie już tylko podjąć ostateczną uchwałę - informuje Biuro Prasowe Urzędu Miasta.

Wzór został zaprojektowany zgodnie z zasadami heraldyki, weksykologii (czyli dyscypliny pomocniczej historii, zajmującej się flagami) i w oparciu o miejscową tradycję historyczną. Projekt wykonali profesorowie Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Długosza – historyk i heraldyk Marceł Antoniewicz oraz artysta plastyk Andrzej Desperak.

Herb Częstochowy powstał jeszcze w XIV wieku. Znajdują się na nim powszechne wówczas mury miejskie z wieżami i bramą oraz symbole Władysława Opolczyka – ówczesnego księcia zwierzchniego Częstochowy. Jako książę opolski posługiwał się wtedy znakiem piastowskiego orła, jednocześnie jako pan Rusi Halickiej – znakiem lwa.

Kruk w herbie Częstochowy zatwierdzony został urzędowo w 1942 r. przez władze Generalnej Guberni i znalazł się w nim przypuszczalnie dlatego, że orzeł był przez hitlerowskich okupantów zakazany. Po wojnie ponownie używano symboliki orła i lwa. W 1992 r. część radnych postulowała konieczność powrotu na herb miasta wizerunku kruka jako nawiązania do obecności Paulinów na Jasnej Górze. Jednak zdaniem historyków szukanie w figurze kruka odniesień do częstochowskiego klasztoru nie miało podstaw. Taki projekt został jednak zaaprobowany przez ówczesną Radę Miasta. W 1992 roku nie działała Komisja Heraldyczna (reaktywowana dopiero w 1999 r.) – częstochowskim historykom nie udało się wówczas zapobiec idącej w niedobrym kierunku modyfikacji tradycyjnego herbu ze złotym orłem dynastii piastowskiej.

Oprócz proponowanej modyfikacji poprzez zamianę kruka na orła, w projekcie skorygowano także kolorystykę oraz dostosowano inne elementy graficzne do proporcji i standardów heraldycznych.

Na zdjęciu: prof. Andrzej Desperak z projektem nowego herbu

Fot. Biuro Prasowe Urzędu Miasta



### WCZESTOCHOWIE.PL

#### W Częstochowie kontynuowanych będzie kilka programów zdrowotnych

PP

28.06.2018 15:02



fot. archiwum

**Częstochowscy radni podczas ostatniej sesji przyjęli uchwały w sprawie kontynuacji miejskich programów zdrowotnych - profilaktyki i wczesnej diagnostyki astmy i chorób alergicznych, szczepień ochronnych przeciwko grypie, badań przesiewowych słuchu oraz profilaktyki zakażeń hpv.**

Program „Profilaktyka i wczesna diagnostyka astmy, chorób alergicznych u dzieci, mieszkańców Częstochowy na lata 2014-2018, który będzie kontynuowany w latach 2019-2021, pozwoli na wczesne rozpoznanie chorób alergicznych u dzieci z klas 1-6 szkół podstawowych, a tym samym na podjęcie właściwego leczenia i edukację chorych oraz unikanie czynników wywołujących alergię u dzieci.

W latach 2019-2023 będzie także kontynuowany program pn. „Szczepienia ochronne przeciwko grypie dla mieszkańców Częstochowy z grup szczególnego ryzyka na lata 2014 - 2018”. Jego beneficjentami są osoby powyżej 65 roku życia, dzieci i młodzież do lat 18 ze schorzeniami przewlekłymi i nowotworowymi oraz dzieci uczęszczające do przedszkoli. Ten program jest realizowany w mieście od 2006 roku, dotychczas ze szczepień skorzystało 27 232 mieszkanek i mieszkańców.

Kolejnym, który będzie kontynuowany w latach 2019-2023, jest „Program badań przesiewowych słuchu dla uczniów klas pierwszych szkół podstawowych zlokalizowanych na terenie miasta Częstochowy na lata 2014-2018”. Dotychczas badania wykonano u 6314 dzieci, 28% z nich skierowano na dalsze specjalistyczne leczenie.

Kontynuowany w latach 2019-2021 będzie też „Program profilaktyki zakażeń wirusem brodawczaka ludzkiego (hpv) na lata 2014-2018 miasta Częstochowy”. Podobnie jak w przypadku programu dotyczącego badań przesiewowych słuchu o jego kontynuacji przesądziło duże zainteresowanie. Dotychczas szczepieniami objęto 2210 dwunastoletnich dziewczynek, a w edukacji zdrowotnej uczestniczyło ok. 14 tys. osób.

#### Wkrótce na placu Biegańskiego pojawią się elementy małej architektury dla zielonego azylu

PP

29.06.2018 08:59



fot. UM Częstochowy

**Miasto rozstrzygnęło przetarg na dostawę i montaż elementów małej architektury dla zielonego azylu, który już niebawem powstanie na placu Biegańskiego.**

W zielonej strefie wypoczynku na placu Biegańskiego pod 15 brzożami - ze zwisającymi koronami w formie parasola - zostanie ustawionych 9 leżaków do siedzenia w pozycji półleżącej oraz 18 ławek w trzech rzędach. Donice, w których zostaną zasadzone drzewa będą wykonane ze stali nierdzewnej, płaszczyzna siedziska i oparcia leżaków będzie wyłożona deskami z drewna świerkowego. Całość będzie stanowić zwarty, silny i zacieniony kompleks zieleni, tuż przy odwachu. Aneks

pozwoli schronić się przed słońcem w upalne dni i - zgodnie z oczekiwaniami częstochowianek i częstochowian - odpocząć w cieniu i w otoczeniu zieleni na placu Biegańskiego.

Elementy małej architektury dostarczy i zamontuje firma Zano z Krakowa, której oferta opiewała na 198 tys. 498 zł. Inwestycja ma zostać zrealizowana w ciągu 32 dni od podpisania umowy.

**Źródło:** własne, UM Częstochowy



## KOLEJNY PIĘTRUS W MIEŚCIE. DODATKOWA ATRAKCJA TURYSTYCZNA.



DATA: 28-06-2018



fot. Izabela Czercher

### Do Częstochowy przyjechał drugi autobus piętrowy.

Ten jest bez dachu i będzie razem z należącym do miasta "londyńczykiem", ale zadaszonym, obsługiwał specjalną linię turystyczną 034. Jak podkreśla Robert Madej zastępca prezesa Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Częstochowie, zabytkowy pojazd z odkrytym dachem jest wypożyczony i będzie w czasie wakacji dodatkową atrakcją dla mieszkańców miasta i turystów.



Pasażerowie piętrowego autobusu podkreślają, że w upały na pewno lepszy będzie "londyńczyk" bez dachu, ale jak pada deszcz to dach miejskiego autobusu piętrowego zapewnia komfort podróży.



Wypożyczony autobus przechodzi teraz przeglądy techniczne. Na ulice miasta wyruszy w lipcu. Może pomieścić 58 osób, a linia 034 kursuje codziennie od 12:00 do 18:00 do końca sierpnia.



## KOLEJNY PIĘTRUS W MIEŚCIE. DODATKOWA ATRAKCJA TURYSTYCZNA.



DATA: 28-06-2018



foto: Izabela Czerzer

### Do Częstochowy przyjechał drugi autobus piętrowy.

Ten jest bez dachu i będzie razem z należącym do miasta "londyńczykiem", ale zadaszonym, obsługiwał specjalną linię turystyczną 034. Jak podkreśla Robert Madej zastępca prezesa Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Częstochowie, zabytkowy pojazd z odkrytym dachem jest wypożyczony i będzie w czasie wakacji dodatkową atrakcją dla mieszkańców miasta i turystów.



Pasażerowie piętrowego autobusu podkreślają, że w upały na pewno lepszy będzie "londyńczyk" bez dachu, ale jak pada deszcz to dach miejskiego autobusu piętrowego zapewnia komfort podróżowania.



Wypożyczony autobus przechodzi teraz przeglądy techniczne. Na ulice miasta wyruszy w lipcu. Może pomieścić 58 osób, a linia 034 kursuje codziennie od 12:00 do 18:00 do końca sierpnia.





## Częstochowa to najbardziej innowacyjne miasto w Polsce. Forbes opublikował najnowszy ranking

28 czerwca 2018



Wyprzedziliśmy m.in. Warszawę, Kraków, Toruń, Wrocław i Gdańsk. W ankiecie magazynu wzięło udział ok. 20 polskich miast. Redakcja "Forbesa" pytała w niej o konkretne rozwiązania związane z technologiami, które jej zdaniem świadczą o wysokim poziomie innowacyjności. Punkty przyznawano za najciekawsze rozwiązania i projekty.

1 Foto: 39

← Poprzedni

Ktoś jeszcze czeka na mecz Polaków z Japonią?

Następny →

Deszczowy czwartek zbiera żniwo na drodze

Więcej na ten temat:

- Częstochowa - Forbes - informacje z Częstochowy - innowacyjność - nagroda - ranking Forbsa - wiadomości z Częstochowy

W rankingu 10 Najbardziej Innowacyjnych Miast, redakcja „Forbesa” przyznała samorządowi Częstochowy najwyższe noty prawie we wszystkich kategoriach. Szczególnie wyróżniła nas za programy społeczne – ulgi dla pracodawców tworzących lepsze miejsca pracy, program Teraz Lepsza Praca, oraz projekt Aktywni Rodzice – Szczęśliwe Dzieci – Miasto refunduje rodzicom wracającym do pracy koszt zatrudnienia niań oraz tworzy dodatkowe miejsca w żłobkach. Częstochowa zajęła też 7 miejsce w rankingu Miast Przyjaznych dla Biznesu (za Rzeszowem, Katowicami, Gdynią, Toruniem, Kielcami, Olsztynem ale przed Bielskiem-Białą, Białymstokiem i Sosnowcem) oraz 4 miejsce wśród 10 Najbardziej Ekologicznych Miast w Polsce. Tu lepsze okazały się Katowice, Gdynia i Wrocław. Nagrodę odebrał prezydent Krzysztof Matyjaszczyk podczas odbywającego się właśnie we Wrocławiu IX Kongresu Regionów.

Dwudniowy IX Kongres Regionów we Wrocławiu to najważniejsze w roku spotkanie samorządów, biznesu i organizacji pozarządowych. W 24 panelach i warsztatach bierze udział 1300 osób i 85 panelistów.

Szczegółowy ranking znajdziecie TUTAJ.



## Do Częstochowy dotarł autobus piętrowy marki Leyland Routemaster tzw. „Londyńczyk”

28 czerwca 2018



Zabytkowy pojazd z odkrytym dachem będzie „wspierał” wykonywanie kursów na turystycznej linii 034, która swoje tegoroczne funkcjonowanie rozpoczęła w mieście od maja.

[Poleć 0](#)

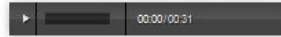
← Poprzedni

Niecodzienne zgłoszenie przyjęte we wtorek dyżurna Straży Miejskiej w Częstochowie

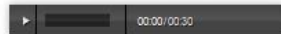
Następny →

Miasto zabiega o dofinansowanie kolejnej inwestycji. Tym razem chodzi o odwodnienie

Więcej szczegółów przybliży Maciej Hasik – rzecznik MZDiT w Częstochowie:



Jak będzie przebiegała trasa zabytkowego autobusu? Mówi Mariusz Sikora – dyrektor MPK w Częstochowie:



„Londyńczyk” po ulicach Częstochowy będzie jeździł w godzinach od 12 do 18 przynajmniej do końca wakacji.

## Miasto zabiega o dofinansowanie kolejnej inwestycji. Tym razem chodzi o odwodnienie dzielnicy Północ

28 czerwca 2018



Chodzi o ponad 10 mln zł wsparcia dla inwestycji w rejonie ulic Lawendowej, Hiacyntowej i św. Brata Alberta, która zapobiegnie zalewaniu okolicznych terenów. Planowany do realizacji projekt przewiduje budowę ul. Lawendowej, ul. Hiacyntowej oraz rozbudowę ul. św. Brata Alberta – na odcinku od ul. Pileckiego do ul. Makuszyńskiego.

[Poleć 0](#)



Przypomnijmy, że w lipcu skończą się prace związane z odwodnieniem Grabówki, a zaawansowane są podobne roboty w Kiedrzynie. Na ul. Lawendowej zostanie wybudowany nowy układ drogowy (m.in. jezdnia asfaltowa, chodnik od strony południowej, zjazdy, przejście dla pieszych), kanalizacja deszczowa, sieć oświetlenia ulicznego i kanał technologiczny. Sieci elektroenergetyczne będą przebudowane. W pasie drogowym, na długości ponad 200 m, zaprojektowano jezdnie o szerokości 5 m, a wzdłuż ulicy – zjazdy indywidualne i publiczne. Dla ruchu pieszego przeznaczone będą jednostronne chodniki o szerokości 2 m. Na skrzyżowaniach przekraczanie jezdni ułatwią pieszym tzw. miejsca akumulacji z mocno obniżonym krawężnikiem. Kanalizacja deszczowa odprowadzi wody opadowe i roztopowe do zbiornika chłono-odparowującego. Ulica będzie też oświetlona oprawami LED na 8 słupach.

Na ul. Hiacyntowej zostanie wybudowany nowy układ drogowy (m.in. jezdnia asfaltowa, chodnik od strony południowej, zjazdy, przejście dla pieszych i skrzyżowanie z ulicą podrzędną). Powstaną też: kanalizacja deszczowa, sieć oświetlenia ulicznego i kanał technologiczny. W pasie drogowym zbudowana zostanie jezdnia asfaltowa o szerokości 5 m, chodnik o szerokości 2 m. Zaprojektowano także 6 zjazdów, skrzyżowanie z ulicą podrzędną oraz dwa przejścia dla pieszych. Powstanie też kanalizacja deszczowa z przyłączami do posesji oraz otwarty zbiornik chłono-odparowujący o czynnej pojemności prawie 1200 m<sup>3</sup>.

Na odcinku od ul. Pileckiego do ul. Makuszyńskiego rozbuduje się ul. św. Brata Alberta. Projekt zakłada przebudowę ulicy wraz z przyłączami, budowę oświetlenia oraz kanału technologicznego wraz ze studniami. Jezdnia asfaltowa – z poszerzeniem na jednym z łuków – będzie miała szerokość 6 m. Zaprojektowano obustronne opaski bezpieczeństwa, obustronne chodniki, dwukierunkową, asfaltową drogę rowerową o szerokości 2 m. Będą aż 73 zjazdy, trzywylotowe skrzyżowania z ulicami podrzędnymi, czterowylotowe skrzyżowania z ul. Makuszyńskiego i ul. Jemiotową, dwa przejścia dla pieszych oraz przejazd dla rowerzystów. W obrębie pasa drogowego zbudowana będzie kanalizacja deszczowa z przyłączami do posesji.